

WIELKOPOLSKI

Rok XVII
Wydanie A
Poznań
czwartek, 21 września 1961
Cena 50 gr
Nr 223 (5484)

Cel — utorowanie drogi do rokowań

Obrady Prezydium Światowej Rady Pokoju

W godzinach porannych 20 bm. w jednej z sal Grand Hotelu w Warszawie rozpoczęły się obrady Prezydium Światowej Rady Pokoju. W obradach, którym przewodniczył prof. J. D. Bernal — przewodniczący Prezydium SRP, udział biorą obok członków Prezydium SRP, wybitni działacze ruchu pokoju ze wszystkich niemal kontynentów świata.

Wbrew stanowisku USA

Delegacja angielska za przyjęciem Chin Ludowych do ONZ

Rzecznik delegacji brytyjskiej w ONZ oświadczył na konferencji prasowej w Nowym Jorku, iż logiczne jest, by Chińska Republika Ludowa zasiadła w ONZ.

Rzecznik poinformował, że jeżeli zostanie przedłożona rezolucja w sprawie przyjęcia ChRL do ONZ, W. Brytania będzie za nią głosować. Rzecznik zwrócił uwagę, iż stanowisko W. Brytanii różni się w tej sprawie od stanowiska zajmowanego przez USA. (PAP)

Z obrad ONZ

MONGI SLIM przewodniczącym sesji

W środę Zgromadzenie Ogólne NZ dokonało wyboru przewodniczącego XVI sesji, którym został delegat Tunezji — Mongi Slim. Głosowało na niego 96 delegacji z 97 biorących udział w głosowaniu.

Wiadomość o wyborze delegata Tunezji na przewodniczącego sesji została powitana przez zebranych długo niemiłkającymi oklaskami. Przed głosowaniem były premier Indonezji dr Ali Sastroamidjojo wycofał swą kandydaturę.

Po przemówieniu Mongi Slima przystąpiono do wyboru przewodniczących poszczególnych komisji. Do Komisji mandatowej wybrani zostali przedstawiciele 9 krajów — ZSRR, USA, Australii, Włoch, Birmy, Islandii, Mali, Nikaragui i Peru.

W tajnym głosowaniu dokonano następnego wyboru 13 wiceprzewodniczących bieżącej sesji. Zostali nimi przedstawiciele ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Czechosłowacji, Cypru, Costa Riki, Ghany, Grecji, Holandii, Meksyku, Nigeru oraz czangkajszekowiec jako członek Rady Bezpieczeństwa.

Adenauer nadal kanclerzem NRF

Rzecznik CDU podał w środę wieczorem do wiadomości, że kanclerz Adenauer zgodził się „na prośbę kierownictwa CDU” pozostać nadal na stanowisku kanclerza NRF. Rzecznik dodał równocześnie, że Adenauer nie zamierza pełnić funkcji kanclerza przez okres pełnych 4 lat.

Decyzja Adenauera, iż nie będzie piastował swego stanowiska przez pełny okres kadencji, wskazuje, że w myśl żądań FDP po niedługim czasie opuści on to stanowisko, ustępując miejsca najprawdopodobniej Erhardowi, jak sobie tego życzy FDP.

FDP nie zajęła jeszcze stanowiska po tej decyzji Adenauera. (PAP)

Uczestników obrad powitał członek delegacji polskiej — członek Prezydium SRP prof. Leopold Infeld, którego przemówienie zostało przyjęte dłu gotywałymi serdecznymi oklaskami.

Obrady zagal przewodniczący Światowej Rady Pokoju, prof. J. D. Bernal, zwracając uwagę, że szczególnie w obecnym okresie skomplikowanej sytuacji międzynarodowej konieczne jest zmobilizowanie sił wszystkich społeczeństw, ruchów i ugrupowań politycznych dla zapobieżenia niebezpieczeństwu wojny i utorowania drogi do owocnych rokowań, w sprawie powszechnego rozbrojenia i ogólnoswiatowego pokoju.

W żywej dyskusji, jaka toczyła się w pierwszym dniu obrad udział wzięło szereg wybitnych działaczy z różnych krajów. Dyskusja koncentrowała się wokół problemu niemieckiego. (PAP)

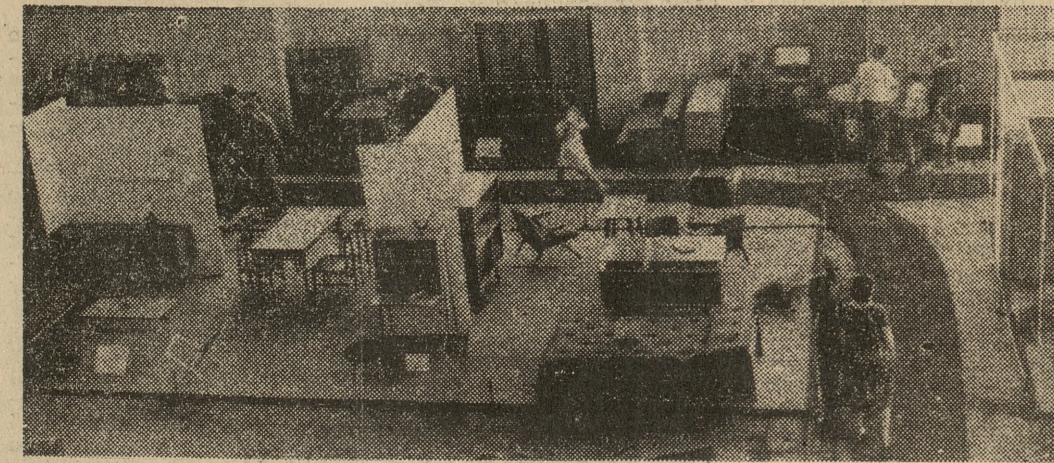
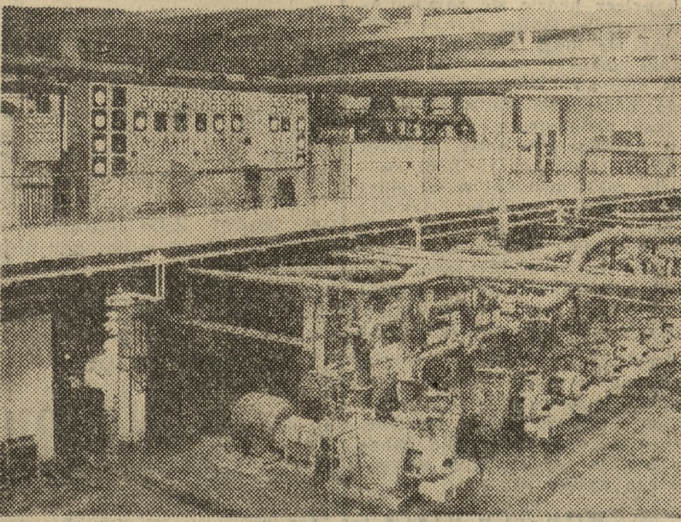
Od 1 października czas środkowo-europejski

Od 1 października obowiązować będzie w Polsce czas środkowo-europejski. W związku z tym w nocy z 30 września na 1 października cofamy wskazówki zegara o 1 godzinę.

Ostrołęcki gigant

Wartość produkcji papieru Ostrołęckiej Fabryki Celulozy i Papieru wyniesie w r. 1961 600 mln. zł. W II etapie rozbudowy fabryki przewiduje się uruchomienie celulozowni, co pozwoli na zwiększenie wartości produkcji do 820 mln. zł. w roku 1965 przy jednoczesnym zwiększeniu zatrudnienia do 2000 osób. Dzięki wyposażeniu w najnowocześniejszy sprzęt, zakład już obecnie osiąga największą roczną produkcję w polskim przemyśle celulozowo-papierniczym. Na zdjęciu: ogólny widok urządzeń do mielenia masy papierniczej (na dole) oraz tablicy sterowniczej tych urządzeń (na górze).

CAF — fot. Barącz



Na zdjęciu: fragment ekspozycji przemysłu meblarskiego.

CAF — fot. Kondracki



Z pobytu delegacji Nigerii

Wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr przyjął przebywającą w Polsce rządową delegację Nigerii pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu Nigerii Z. B. Dipeharima.

Komunikat radziecko-kubański

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew i prezydent Republiki Kubańskiej O. Dorticos podpisali w środę na Kremlu wspólny komunikat radziecko-kubański.

W Bizercie

Delegacje francuska i tunezyjska, prowadzące rokowania w sprawie wycofania się wojsk francuskich z Bizerty uzgodniły, że wycofywanie to ma trwać do pięciu dni, przy czym wojska francuskie zajmą pozycje, na których znajdowały się przed rozpoczęciem agresji, tzn. przed dniem 19 lipca w 1960 r.

Z bronią raketową

Zachodniemiecki tygodnik „Stern” opublikował fotoreportaż z amerykańskiego poligonu „Gort Blice”, położonego na granicy meksykańskiej, gdzie oddziały Bundeswehry ćwiczą się w obchodzeniu się z bronią atomowo-raketową. Na zdjęciach widać żołnierzy niemieckich obok raket „Ajax” i „Herkules”.

Dymisja rządu greckiego

Król Grecji rozwiązał parlament i wyznaczył datę wyborów powszechnych na 29 października. Jednocześnie premier Karamanlis złożył rezygnację swego gabinetu.

Gaitskell o zwolnieniu parlamentu

Przywódca Labour Party Gaitskell zwrócił się do premiera Macmillana z prośbą o zwolnienie w przyszłym tygodniu sesji parlamentu w celu przedyskutowania sytuacji międzynarodowej.

Pomyślne porozumienie

ZSRR i USA ustaliły zasady rozmów rozbrojeniowych

W środę podpisane zostało w Nowym Jorku wspólne radziecko-amerykańskie oświadczenie, dotyczące uzgodnionych zasad rokowań w sprawie rozbrojenia.

Wymiana poglądów na ten temat odbyła się — jak podaliśmy — między ZSRR i USA w Waszyngtonie (od 19 do 30 czerwca), w Moskwie (od 17 do 29 lipca) oraz w Nowym Jorku (od 6 do 19 września bież. roku).

W wyniku tej wymiany poglądów rządy obu krajów przedstawiły Zgromadzeniu Ogólnemu NZ tekst wspólnego

oświadczenia, dotyczącego uzgodnionych zasad, zalecanych przez te rządy jako wytyczne dla rokowań w sprawie rozbrojenia, gdy takie rokowania będą wznowione.

Oba rządy podkreślają w oświadczeniu, że celem rokowań powinno być osiągnięcie porozumienia w sprawie programu, który zapewni, że rozbrojenie będzie powszechne i całkowite, i że wojna nie będzie już środkiem rozwiązywania problemów międzynarodowych.

Oba rządy stwierdzają w oświadczeniu, że wraz z rozbrojeniem wprowadzone będą niezawodne reguły proceduralne dla pokojowego rozstrzygania sporów oraz skuteczne środki, zapewniające utrzymanie pokoju zgodnie z zasadami karty NZ.

Program rozbrojenia powinien być realizowany w uzgodnionej kolejności, etapami, dopóki nie będzie doprowadzony do końca, przy czym każdy krok i każdy etap powinien być przeprowadzany w ustalonych terminach.

Oba rządy stwierdzają także, że wszystkie kroki w kierunku powszechnego i całkowitego rozbrojenia powinny być podejmowane w taki sposób, aby na żadnym etapie realizacji układu żadne państwo, ani żadna grupa państw nie mogły uzyskać przewagi militarnej i aby bezpieczeństwo wszystkich było w równym stopniu zapewnione.

Wszystkie posunięcia w dziedzinie rozbrojenia powinny być od początku do końca dokonywane pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową, dającą absolutną pewność, że wszyscy uczestnicy porozumienia będą przestrzegali swych zobowiązań.

Dla sprawowania kontroli i przeprowadzania inspekcji w dziedzinie rozbrojenia, w ramach ONZ powinna być utworzona międzynarodowa organizacja do spraw rozbrojenia, obejmująca wszystkich uczestników porozumienia. Ta międzynarodowa organizacja do spraw rozbrojenia i jej grupy inspekcyjne będą miały zapewniony i nieograniczony dostęp, bez weta, do wszystkich miejsc w celu przeprowadzenia niezbędnej i skutecznej kontroli.

W zakończeniu oba rządy stwierdzają, że procesowi rozbrojenia powinny towarzyszyć kroki w dziedzinie umocnienia instytucji, mających na celu utrzymanie pokoju i rozstrzyganie sporów międzynarodowych środkami pokojowymi.

Zawieszenie broni w Katandze

Korespondent Reutera donosi o osiągnięciu „przewodniczącego wstrzymania ognia” między wojskami Katangi i siłami Narodów Zjednoczonych. Porozumienie przewiduje wymianę jeńców oraz całkowite wstrzymanie ruchów wszystkich wojsk i transportu broni i amunicji.

„Prezydent” Zombie pobliż tymczasem swego rodzaju rekordem: wysłał on za pośrednictwem konsula brytyjskiego telegram do kwatery głównej ONZ w Elisabethville, w którym zawiadamia, że gotów jest zawieszenie ognia de jure, pamięci Hammarströma na znak żałoby po nim.

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura maksymalna od ok. 14 st. na Wybrzeżu do ok. 23 st. na południu. Wiatry słabe, miejscami umiarkowane.

„Jesień — 61”

Handel kupuje więcej niż przewidywano

Niezwykle trudno zarejestrować bieżącą wartość podpisanych kontraktów. Transakcji jest już ponad 17 tysięcy, i według naszych obliczeń sięgają one ogólnej wartości blisko 7,5 miliarda złotych, a więc więcej niż przewidywano. Z sumy tej ok. 5 mld. zł — to zakupy artykułów przemysłowych.

Nadspodziewane wyniki uzyskał przemysł terenowy. Ogółem wystawcy ci sprzedali towary na sumę 1,4 mld. zł, to jest już tyle co podczas ubiegłych Targów. Dobrze spisuje się nasz przemysł. W wysokości obrotów wojewódzki jest na pierwszym miejscu (132,9 mln. zł), a poznański — na trzecim (96,8 mln. zł). Najwięcej transakcje zawarto na artykuły spożywcze i skórzan.

Dobre rezultaty ma także spółdzielczość pracy — 1,3 mld. zł. Najlepsze w branży odzieżowej i skórzanej. Kieruje nią nowoczesne meble wystawione przez spółdzielczość poznańską. Siostrzany „Sposób” zakupił towary wartości ponad 600 mln., a sprzedaż za 282 mln. zł.

SOKI I ZIEMNIAKI

Miła nowina jest zapowiedź zwiększenia produkcji soku pomidorowego o dalsze 400 tys. l. koncentratu.

Z narady gastronomicznej

Aż połowa klientów czeka na dobrą obsługę

W Poznaniu odbyła się 20 bm. krajowa narada aktywnego przemysłu gastronomicznego, poświęcona ocenie rezultatów trwającego obecnie „Roku Gastronomicznego”.

Plan podniesienia kultury i stanu zaopatrzenia zakładu gastronomicznego — stwierdzono na naradzie — został w I półroczu br. wykonany w ponad 70 proc. kosztem 220 mln. zł.

Spośród wyróżniających się przedsiębiorstw państwowych należy wymienić zakłady przemysłu gastronomicznego w woj. katowickim, które zatrudniły się o uzupełnienie wyposażenia kawiarni i restauracji tak, że są one obecnie najlepiej wyposażone w kraju.

Poprawy wymaga w dalszym ciągu jakość podawanych posiłków. Zwiększyć więc należy nadzór sanitarny i podnieść kwalifikacje zawodowe kucharzy. O tym, że obecnie sytuacja w tym zakresie jest alarmująca, świadczą wyniki kontroli w drugim kwartale br. Stwierdzono mianowicie, że na stu konsumowanych posiłkach 56 zostało obsługiwanych właściwie, 29 — w sposób dostateczny, a 15 — zdecydowanie źle. (PAP)

tratu o 2 tys. ton. Więcej będzie soków naturalnych z owoców (świeżych w smaku i niedrogi) oraz płynnego owocu, którego produkcja wzrośnie w przyszłym roku dwukrotnie. Co ważne, dostawa

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowe uchwały Rady Ministrów

Na posiedzeniu w dniu 20 bm. Rada Ministrów ustaliła wytyczne dla dalszych prac w zakresie rewizji inwestycji w kierunku ich potanienia i oszczędności.

W celu uporządkowania spraw związanych z wykonaniem czynów społecznych, podjęto uchwałę w sprawie pomocy państwa w ich organizowaniu i realizacji.

Podjęto również uchwałę w sprawie usprawnienia gospodarki remontowej. Zawiera ona m. in. postanowienia, zmierzające do wzmocnienia służb remontowych, pełnego wprowadzenia systemu planowo-zapobiegawczych remontów maszyn i urządzeń produkcyjnych, zabezpieczenia produkcji części zamiennych dla remontów oraz zwiększenia potencjału przedsiębiorstw remontowych.

Rada Ministrów postanowiła przedłożyć Sejmowi projekt ustawy o zmianie przepisów postępowania karnego i projekt ustawy o normalizacji. Pierwszy projekt zmierza do usprawnienia i przyspieszenia pracy sądów. Projekt ustawy o normalizacji określa nowy podział i tryb ustanawiania norm oraz ustala obowiązek oznaczania wyrobów znakiem zgodności z normą. (PAP)

De Gaulle zamierza rzec się pełnomocnictw

Na śródownym posiedzeniu Rady Ministrów prezydent de Gaulle powiadomił zebranych, że pod koniec bieżącego miesiąca zamierza rzec się nadzwyczajnych pełnomocnictw sprawowanych na mocy artykułu 16 konstytucji. Jak wiadomo, generał de Gaulle korzystał z tych uprawnień od czasu kwietniowego puczu generalistów. (PAP)

Na pamiątkę zwycięstwa

W miejscowości Płowie, na Kujawach, upamiętnionej historycznym zwycięstwem polskiego rycerstwa nad wojskami Zakonu Krzyżackiego, zakończono budowę pomnika. Odsłonięcie nastąpi we wrześniu br., podczas uroczystości, dla uczczenia 630 rocznicy bitwy. Pomnik składa się z trzech granitowych słupów, uwieńczonych wykutymi w kamieniu tarczami z wizerunkiem piastowskiego orła. U ich stóp leży strzaskana tarcza krzyżacka. (PAP)

Co pisze - imi

Małżeństwo bez rozsądku

Pod takim tytułem ukazał się w „Życiu Warszawy” z 20 września br. artykuł Beaty Sowińskiej poświęcony dziejom małżeństwa... wydziałów kultury i oświaty przy prezydium rad narodowych.

„Do wiosny 1958 roku — pisze B. Sowińska — wydziały te egzystowały jako samodzielne placówki o wyraźnie rozróżnionym zakresie działania. Sytuacja uległa zmianie, kiedy 18 kwietnia 1958 roku ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydium rad narodowych. W oparciu o to rozporządzenie wiele województw zlikwidowało samodzielne wydziały kultury, włączając sprawy kultury do inspektoratów oświaty. Przy inspektoratach tych utworzono albo referaty kultury, albo — co gorzej — referaty oświaty dorosłych i kultury”.

A jakie były efekty tego „małżeństwa”?

„Niejednokrotnie zdarzało się tak, iż działalność inspektoratów oświaty ograniczała się jedynie do problemów oświaty. Istnienia problemów kulturalnych nie dostrzegano ew. „zapewniano” im ostatnie miejsce w hierarchii realizowanych zadań. Niekiedy środki, przeznaczone w ogólnym budżecie na kulturę wydatkowane na cele oświatowe...”

Uczestnicy Krajowej Rady Działalności Kulturalno-Oświatowej w Warszawie (18 i 19 grudnia 1958 r.) w podjętej rezolucji wyrazili obawy z następstw zbyt pochopnie i mechanicznie zlikwidowania samodzielnych komórek kultury przy prezydium rad narodowych. Wzwalali oni prezydium do przeprowadzenia oceny skutków tych posunięć i w zależności od jej wyników — reaktywowania samodzielnych wydziałów kultury w powiatach i miastach. Taką samą opinię wyraziła komisja kultury KC PZPR oraz sejmowa komisja kultury i Ministerstwo Kultury.

Do chwili obecnej w ponad 90% powiatów przywrócono stan pierwotny. Niestety — stwierdza autorka — w przygotowaniu jest nowy projekt połączenia wydziałów kultury i oświaty. Tymczasem status quo chcą zachować WRN w Bydgoszczy, Krakowie, Wrocławiu i Lublinie. Białystok chce utrzymać reaktywowane wydziały kultury w powiatach. W Gdańsku i w Rzeszowie wiadomości wywołała pesymistyczne nastroje wśród działaczy kulturalnych. Także wojewódzkie komitety partyjne w olbrzymiej większości są przeciwne łączeniu wydziałów.

„Zapytajmy więc wprost: po co wracać do rozwiązania, które okazały się poronione?”

LEKTOR

Proces Kuczkowskiego odroczony

Proces Leopolda Kuczkowskiego, któremu zarzuca się zamordowanie milicjanta oraz trzykrotne usiłowanie zabójstwa, został odroczony, ponieważ na rozprawie nie stawili się biegli-lekarze Kliniki Psychiatrycznej AM w Poznaniu. W ostatniej chwili zawiadomili oni sąd o konieczności wzięcia udziału w zjeździe naukowym. (ak)

PORAŻKA ADENAUERA

Partia Adenauera utraciła absolutną większość w Bundestagu — oto sedno sytuacji po niedzielnych wyborach w NRF.

W szczegółach oznacza to, że CDU zmniejszyła swój stan posiadania w parlamencie z 270 mandatów do 241, SPD uzyskała 190 mandatów, zamiast dotychczasowych 169, zaś FDP — 66 mandatów — o 15 więcej niż w roku 1957.

Z pozostałych partii, łącznie z Partią Ogólnoniemiecką, powstała z połączenia Deutsche Partei z partią przesiedleńczą (BHE), żadna nie uzyskała niezbędnego minimum 5 proc. niezbędnych dla uzyskania mandatu. Warto przy tym podkreślić, że zaraz za niedgdyś wpływową partią rewizjonistyczną, uplasowała się Niemiecka Unia Pokoju (DFU), uzyskując 1,9 proc. głosów w atmosferze nagłoni i denuncjacji, ścigającej jej członków i działaczy nawet w życiu osobistym i zawodowym. Jest to, jak na pierwsze uderzenie tej nowej, szczerze antimilitarystycznej partii opozycyjnej, sukces godny zanotowania.

Trzeba tu zaznaczyć, że sytuacja w tym mniej więcej układzie, w jakim znalazła wyraz w głosowaniu, ukształtowała się dopiero w toku tzw. kryzysu berlińskiego. Do tego czasu, absolutne zwycięstwo Adenauera zdawało się nie podlegać wątpliwości. Przyczyn tego zwrotu szukać należy w rozczarowaniu wyborców, którzy przekonali się, że polityka

Przedstawiciele wszystkich poglądów pragną zapewnienia trwałego pokoju

Oświadczenie N. Chruszczowa w sprawie apelu papieża Jana XXIII

Dziennik „Izwestia” opublikował odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowa na pytanie korespondentów „Prawdy” i „Izwestii” dotyczące niedawnego przemówienia radiowego papieża Jana XXIII.

W przemówieniu tym papież daje wyraz głębokiemu zaniepokojeniu w związku z rozwojem wydarzeń międzynarodowych, oraz zwraca się do czołowych mężów stanu z apelem, by zdali sobie sprawę z

ponoszonej przez nich olbrzymiej odpowiedzialności. Papież wypowiada się jednocześnie za „swobodnymi i szczerymi rokowaniami”.

N. S. Chruszczow odpowiedział korespondentom „Praw-

dy” i „Izwestii”, że przeczytał przemówienie papieża Jana XXIII z zainteresowaniem.

Zaniepokojenie, jakiego daje wyraz papież — stwierdził Chruszczow — dowodzi, iż wszędzie na świecie ludzie zaczynają rozumieć coraz lepiej, że bezmyślność i awanturniczość w sprawach polityki światowej nie mogą się dobrze zakończyć.

Głowa Kościoła Katolickiego liczy się widocznie z nastrojami wielu milionów katolików na całym świecie, zaniepokojonych przygotowaniami wojennymi imperialistów.

Jako komunista i ateista — oświadcza Chruszczow — nie wierzę w „opatrzność wszechmogącego”, mogę jednak stwierdzić stanowczo, że wielka odpowiedzialność rządów wobec ich narodów i wobec ludzkości wymaga, aby rządy te uczyniły wszystko, co leży w ich mocy i rozpoczęły wspólnie poszukiwanie dróg wiodących do likwidacji pozostałości drugiej wojny światowej, do usunięcia ognisk napięcia i do okiełznania podżegaczy do nowej wojny światowej.

Podkreślaliśmy zawsze i podkreślamy, że jesteśmy za pokojowym uregulowaniem w drodze rokowań wszystkich międzynarodowych kwestii spornych. Niezależnie więc od tego, skąd pochodzi apel o rokowania dla dobra pokoju — apel taki możemy tylko powitać z uznaniem. Czy jednak ostrzeżenia papieża Jana XXIII usłuchają tacy katolicy, jak Kennedy, Adenauer i inni?

Chciałbym na zakończenie podkreślić — stwierdza Chruszczow — że w zapewnieniu trwałego pokoju na świecie są żywotnie zainteresowani wszyscy, zarówno wierzący, jak i niewierzący, są zainteresowani przedstawiciele wszystkich wyznań i poglądów politycznych. (PAP)

Ze zjazdu działaczy PKPS

Województwo poznańskie poszczycić się może jednym z pierwszych miejsc pod wzgl. rozwoju organizacyjnego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej oraz bogatymi rezultatami służby społecznej jego aktywu.

I Wojewódzki Zjazd działaczy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej odbył w dniu 20 bm. w Poznaniu w obecności przewodniczącego PKPS z Warszawy prof. dr. Leona Kurowskiego wytyczył tej najmłodszej organizacji społecznej naszego regionu nowe zadania, wśród których najważniejsze to koordynacja pomocy społecznej przez poszerzenie jej form przy organizowaniu coraz liczniejszych środowisk członków i działaczy. (az)

Kanadyjczycy niepokoją się

Szerokie koła kanadyjskiej opinii publicznej obawiają się, iż Stany Zjednoczone mogą wciągnąć Kanadę w niszczyielską wojnę — do takiego wniosku dochodzi korespondent prasowy go Scripps — Howarda, Richard Sturns.

„To, że ich rozległy i piękny kraj może stać się gigantycznym teatrem trzeciej wojny światowej, niepokoi każdego Kanadyjczyka, z którym rozmawiałem — pisze Sturns. Obawy Kanadyjczyków, których źródłem jest amerykańska polityka zagraniczna, i ich zaniepokojenie z powodu porządkowania ekonomii kanadyjskiej Stanom Zjednoczonym — są bardzo realne”.

Izba Ludowa uchwaliła ustawę o obronie NRD

W czwartek odbyło się posiedzenie Izby Ludowej Niemiec kiej Republiki Demokratycznej. Członkowie Izby rozpatrzyli m. in. projekt ustawy o obronie NRD.

Projekt ustawy uzasadnia, iż jest ona podyktowana koniecznością położenia skutecznej tamy wzmagającym się zbrojeniom atomowym NRF i pozabawienia bońskich militarnych ochoty do prowokowania awantur wojennych.

Należy wyjaśnić, że NRD jako jedyne państwo w obozie socjalistycznym nie posiadało dotychczas takiej ustawy, będącej zazwyczaj częścią składową

ustawodawstwa każdego kraju. Dotychczas wstrzymywano się z jej uchwaleniem w nadziei, że koła polityczne NRF pójść drogą rozsądku i zrezygnują z kursu na remilitaryzację. Dlatego też dotychczas nie wprowadzano w NRD m. in. obowiązkowej służby wojskowej, chociaż w NRF obowiązek służby wojskowej istnieje od 1956 r. Już wówczas ujawniono również plany wyposażenia Bundeswehry w broń atomową. Mimo to NRD nie szczędziła wysiłków, by zrezygnowano ze zbrojeń w obu częściach Niemiec.

NRD nie mogła przejść również do porządku dziennego nad faktem, że budżetowe wydatki na zbrojenie wzrosły w NRF z 3,4 miliarda marek w roku 1956 do 11,7 miliarda w roku 1961, a w roku 1963 mają osiągnąć fantastyczną wysokość 15,5 miliarda marek, czyli niemal połowę obecnego budżetu.

Projekt ustawy podkreśla, że obrona NRD opiera się na układzie o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy (Układ Warszawski) z państwami socjalistycznymi, których siły zbrojne, wierne zasadom socjalistycznego internacjonalizmu, są w stanie i są gotowe w każdej chwili zdławić w zarodku każdą agresję wobec państw socjalistycznych i zadać młódcy cios agresorowi.

Kierownictwo nad posunięciami w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa kraju sprawować będzie Krajowa Rada Obrony NRD. (PAP)

Jesień — 61

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wy będą tu ciągle, a nie tylko w sezonie lub w akcji... upłynnia nia nadmiernych zapasów. Pod koniec 5-latk przemysł nasz produkować będzie ok. 10 mln. 1 soków owocowych rocznie.

Postęp notuje się także w produkcji przemysłu ziemniaczanego. Jeszcze w tym roku rynek otrzyma duże dostawy mączki ziemniaczanej, krochmalu pszennego, drożdży, zwiększy się też zaopatrzenie w doskonałą żywność: grochową, białkową (z Piry), białny w proszku, krem budyniowy i glukozy, a w przyszłym roku nowość — tzw. prażynki (coś w rodzaju frytek).

Wczoraj rozpoczęła się II Krajowa Giełda Ziemniaczana. Przy udziale niespotykanej liczby — 800 handlowców, w ciągu jednego dnia zakontraktowano 80 tys. ton ziemniaków jednolitodmianowych. Możemy więc liczyć na dobre jakościowo zaopatrzenie ludności w kartofle na zimę.

„SPOŁEM” INICJUJE

I tym razem na Targach „Społem” pokazało nowości w dziedzinie organizacji handlu. Jest to fragment domu towarowego oraz 5 sklepów specjalistycznych.

Dzięki temu handlowcy mają lekcję poglądową na organizację małych sklepów z galanterią, kravatami, pończochami, pasmankami, upominkami i kapelusami. Ważny problem, sklepy nasze mają bowiem przeważnie niewielkie pomieszczenia.

Jak nas poinformowano, handel spółdzielczy nastawia się obecnie na rozwój usług, głównie naprawczych, w swoich sklepach specjalistycznych. (zs)

Sport • sport • sport

Ciepła bohaterką meczu z NRD

Nieznaczną porażką Polek

W Erfurcie rozegrano w środę międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne w konkurencjach kobiecych Polska — NRD. Zwyciężyły Niemki 58:56.

Nasze reprezentantki wygrały pięć konkurencji. Bohaterką była Teresa Ciepła, która wygrała trzy konkurencje: 80 m ppl., 100 m i skok w dal, przyczyniając się też wainie do wygrania sztafety 4x100 m. W dysku wygrała Rykowska. Słabiej spisała się w biegu na 200 m Janiszewska, która zajęła drugie miejsce.

Ciepła, bezspornie najlepsza zawodniczka ciekawego meczu, wynikiem 10.6 sek. na 80 m ppl. ustanowiła nowy rekord Polski, w biegu na 100 m uzyskała czas 11.6, wyrównu-

jąc rekord Polski. Wygrała też skok w dal pod nieobecność Krzesińskiej dobrym wynikiem 5,91 m.

Był to dziewiąty mecz pomiędzy reprezentantkami obu państw: Niemki triumfowały 6 razy. Dwa razy zwyciężyły Polki. Jeden mecz w 1957 r. w Chorzowie zakończył się remisowo 53:53.

Puchar mistrzyni

Tytuł spadochronowej mistrzyni Polski zdobyła Maria Puchar (Warszawa), która wygrała trzecią konkurencję mistrzostw — skok z wysokości 1500 m z 200 sekundowym opóźnieniem otwarcia spadochronu. Tytuł wicemistrzyni wywalczyła Antonina Chmielewska (Kraków), zajmując w trzeciej konkurencji drugie miejsce.

W konkurencji mężczyzn prowadził Cierniak (Kraków) przed Czerwonką (Krosno) i Jugosławią Ninem Miliceviczem.

Z Rumunią i NRD walczyć będą bokserzy

30 bm. odbędzie się w Bukareszcie międzypaństwowe spotkanie bokserskie Polska — Rumunia w konkurencji młodzieżowej. Z pięściarzy poznanskich wystąpić ma w wadze średniej Andrzej Siódla z Budowlanych.

Mecz seniorów Polska — NRD odbędzie się 6 października w Berlinie. W związku z tym meczem, od 25 bm. odbędzie się na Torwarze zgrupowanie kadry bokserskiej. Wyznaczono do niej 19 zawodników.

Program wielkopolskich boksów na najbliższe dni przedstawia się następująco: 24 bm. o mistrzostwo ligi okręgowej. Górnik (Kopin) — Grunwald (Poznań) i Olimpia (Poznań) — Ostrowia; o mistrzostwo klasy A: Olimpia II — Polonia (Poznań), Astra (Krotoszyn) — Budowlani II i Polonia (Leszno) — Zjednoczeni (Wrzeszów). (p)

11 odznak naszych strzelców

20 bm. rozpoczęły się w Budapeszcie strzelanie mistrzostwa Europy w konkurencjach juniorów i seniorów. W pierwszym dniu przeprowadzono strzelania o odznakę. Polacy zdobyli ogółem trzy złote, trzy srebrne i pięć brązowych odznak. Najlepszy rezultat z naszych zawodników uzyskał junior Kalmus, zajmując w strzelaniu z KBKS - 40 z pozycji leżącej, czwarte miejsce rezultatem 390 pkt. W tej samej konkurencji Smagurowa zajęła wśród kobiet 9 pozycję uzyskując 385 pkt. (PAP)

Sojka najlepszy w locie szybkościowym

W czasie ogólnopolskich zawodów szybowcowych w konkurencji: szybkościowym locie docelowym z Jeżowa do Grodkowa (120 km) wygrał Trzypil z Warszawy. W drugiej konkurencji: szybkościowym prze locie z Jeżowa do Krakowa (326 km) zwyciężył Sojka z Ostrowa Wlkp., uzyskując wynik 76,4 km/godz. (x)

Oczy ciężarowców zwrócone na Wiedeń

W tegorocznych mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów uczestniczy rekordowa liczba — 37 państw.

Zainteresowanie mistrzostwami jest b. duże. Organizatorzy sprzedali ponad 30 tysięcy biletów. W Komitecie organizacyjnym mistrzostw akredytowanych jest około 180 dziennikarzy.

Głównymi faworytami mistrzostw jest ZSRR i USA.

I znów gramy o piękny samochód

w „Koziołkach”!

(xoy)

WOJCIECH BARCZ

Mówi dyrektor R. Satanowski

Co przygotowuje Filharmonia

Początek nowego sezonu artystycznego i zmiana na stanowisku dyrektora oraz I dyrygenta Filharmonii Poznańskiej — to podwójna okazja do rozmowy o projektach i nowościach, czekających stałych bywalców sali koncertowej. Tradycyjną rozmowę u progu sezonu przeprowadzamy z dyrektorem Robertem Satanowskim w „Bazarze”, skąd jeszcze nie zdążył przenieść się do własnego mieszkania.

— Zaczniemy zatem od atrakcji, czyli od występów solistów zagranicznych, które dla publiczności są prawie zawsze silnym magnesem. Kogo będziemy mogli zobaczyć i usłyszeć w najbliższym czasie?

— Zastrzegając sobie możliwość nieprzewidywanych zmian — mogę już przedstawić plan gościnnych występów całego sezonu. A więc wystąpią u nas m. in.: pianista Malcolm Frager (USA) — laureat nagrody im. królowej Elżbiety, artyści radzieccy: Grigorij Ginzburg (fortepian), Halina Barinowa (skrzypce) oraz Dawid i Igor Ojstrachowie, pianista — Bernard Ringelissen z Francji, J. E. Köhler (NRD) z recitalem organowym, pianista — Hayde Loustaunau z Argentyny, skrzypki polskiego pochodzenia z Belgii — Bronisław Gimpel, Barbara Resitzka — śpiewaczka szwajcarska, również polskiego pochodzenia, F. J. Hirt — pianista szwajcarski, wielki propagator muzyki Szymanowskiego na całym świecie, Bernard Michelin — (wiołonczela) z Francji, pianistka francuska — Monika Haas oraz pianista — Daniel Pollack (USA).

— Następne pytanie dotyczy musi oczywiście występów polskich artystów...

— Przewidujemy ich bardzo wiele w bieżącym sezonie. Publiczność poznańska będzie miała okazję odświeżyć kontakty z I. Dubiską, H. Czerny-Stefańską, L. Grychtolówną, E. Hesse-Bukowską, R. Smendzińską, E. Umińską, S. Woytowicz, I. Winiarską, B. Paprockim, H. Palulisem, E. Statkiewiczem, W. i K. Wilkomirskimi, B. Woytowiczem oraz T. Żmudzińskim.

— Teraz chyba kolej na dyrygentów?

— Proszę bardzo; wystąpią więc: dyrygent japoński Hiroyuki Iwaki, Pierre Colombo ze Szwajcarii, Z. Nanut z Jugosławii i W. Matej z Czechosłowacji. — Dawno nie widzieliśmy na estradzie Filharmonii Zdzisława Górzyskiego... Podobno jednak w tym sezonie, zgodnie z jego obietnicą — można liczyć na występ tego wybitnego dyrygenta.

— Muzyka symfoniczna, jak zresztą wszystkie inne gatunki sztuki — ma wśród zwolenników zarówno zapalonych wyznawców nowoczesności jak i tradycjonalistów; którzy z nich będą bardziej usatysfakcjonowani w bieżącym sezonie?

— Chyba uda nam się zadowolić obojda obozy. Nasz najbliższy plan repertuarowy budowany jest bowiem raczej na zasadzie złotego środka. Duży nacisk pragniemy położyć na tzw. klasykę współczesności, reprezentowaną w naszym repertuarze np. przez utwory P. Hindemitha (Symfonia „Mathis der Maler”), A. Honnegera — (Symfonia liturgiczna), B. Bartoka (muzyka na smyczki i perkusję), Strawińskiego („Ognisty ptak” Symfonia psalmów) czy Montezardiego („Orfeusz”).

Nie rezygnujemy również z utworów nowych, eksperymentalnych, czego przykładem mógł być już koncert inauguracyjny, na którym wykonano utwór współczesnego kompozytora polskiego — Blocha. Przewidujemy szereg prawykonań, w ramach stającej się

już tradycją Poznańskiej Wiosny. Będą u nas również wykonywane utwory Burego, Rudzińskiego, Szabelskiego i Nowowiejskiego.

— Poznańska Filharmonia ma już swoje dobre tradycje w prowadzeniu tzw. akcji upowszechniania muzyki. Czy w tej dziedzinie nowy sezon przyniesie jakieś nowości?

— Owszem; będziemy dawać dwa koncerty szkolne w miesiącu zamiast jednego, a także — wspólnie ze związkami zawodowymi — przygotowujemy wprowadzenie symfonicznych koncertów popularnych, dla szerszej rzeszy słuchaczy z różnych zakładów pracy.

— Na zakończenie pytanie bardziej osobiste. Jak już publiczność poznańska wiadomo, w najbliższym sezonie artystycznym Poznań musi się Panem dzielić z Karl-Marx-Stadt. Jakże są Pańskie wrażenia z tej podwójnej roli dyrektorskiej?

— Przede wszystkim: dużo roboty. Po najbliższym koncercie wracam do Karl-Marx-Stadt gdzie dyrygować będę przedstawieniem „Fidelii”, październik zaś wypełni wyjazd z tamtejszą Operą na Festiwal Berliński. Ogromnie przyjemne dla wykonawcy jest to, iż publiczność niemiecka niezwykle żywo interesuje się muzyką symfoniczną. Abonamenty są tam z góry wykupione na cały sezon i — jak wiem — zdobycie ich nie jest wcale łatwe dla słuchaczy. Stali bywalcy zapisują się w kolejce i czekają, nieraz bardzo długo, na zwolnienie jakiegoś abonamentu. Z czym — jak mi się wydaje — w Poznaniu nie ma na razie kłopotu.

— Niestety, nie ma.

Rozmawiała: WANDA CHILA

Królestwo za wieszak! — krzyknąłby prawdopodobnie współczesny Ryszard III zmożony bezskuteczną bieganiną po naszych sklepach. Spróbujcie bowiem kupić ów wieszak. Niby drobna rzecz, ale jak jej nie ma, porządnie daje się we znaki. Desek do słoniny — jak na lekarstwo. Stolica jest przedmiotem marzeń niejednej gospodyni. Zdawałoby się, groszowe drobiazgi.

Chodzi wcale nie o grosze

Drobiazgi niewątpliwie, ale czy rzeczywiście groszowe? Niedobory tylko w artykułach drewnianych powszechnego użytku sięgają w cenach detalicznych ponad 90 milionów złotych. Jak widać, wcale nie o grosze tu chodzi. W gruncie rzeczy drobiazgi — jak je powszechnie przywołujemy nazywając — są istotną pozycją, która ma duży wpływ na równowagę rynku.

Gospodarstwo domowe jest studnią bez dna. Każdy drobiazg ułatwiający życie gospodyni stanowi dla niej przedmiot pierwszej potrzeby. Na drobiazgi to jest więc pewny i widoczny nabywca. Wyobraźcie sobie ile wstępnie wyrwałoby się z piersi kobiet, gdyby przedelfowały przed pełnymi najrozbieżniejszych domowych cudów i cudniek półkami Centralnej Wzorcowni Artykułów Powszechnego Użytku. Czego tam nie ma! Nowoczesne, bajecznie kolorowe kubki, wiadra, czepaki o oryginalnych kształtach, froterki razem z suszarką do włosów, puszkę na żywność w różnych rozmiarach, plastikowe szafy na ubrania, otwierane na ekletry, szczerki łącznie ze śmietniczką i dziesiątki innych łakomych przedmiotów.

Kto wybiera?

Takich wzorów CWAPU oferuje producentom przeciętnie 800 na kwartał. Jest w czym wybierać. Kto przychodzi? Właściwie wyłącznie mężczyźni, przedstawiciele firm, upoważnieni do wyszukania jakiegoś wzoru do ewentualnej produkcji. Można mieć pewne wątpliwości co do ich rozeznania w potrzebach nowoczesnego gospodarstwa domowego. Czy ich spojrzenie na drobiazgi będzie odwieczną domeną kobiet jest spojrzeniem przyszłego użytkownika? Czy potrafią docenić wartość za przykład zrecznego zmywaka

Królestwo za wieszak!

Drobiazgi liczone w milionach

z gąbki skoro nie jeden z nich nie zmżył w życiu jeszcze jednego talerza? Jaka szkoda, że w zajęciu tym nie mogą ich wyręczyć własne żony. Zrobiłyby to z pewnością z większą korzyścią dla rynku...

W rezultacie, jeśli w ciągu miesiąca producent zakupi 60 wzorów — to już wiele. Kręcąc nosami, wydziewając, rachując czy się optaci. Ze klient czeka? No to co, ważniejsze aby zakładać nie miał kłopotów z nadmierną diubanią.

W tej sytuacji trudno doprawdy dziwić się, że nawet nieniczące atrakcyjne wzory artykułów powszechnego użytku zakupione przez przemysł, nie trafiają na rynek, względnie po miesiącu lub dwóch raptem znikają ze sklepów.

Obawy przed konkurencją

A przecież zrobiono wiele, aby zachęcić zakłady do włączenia się do powszechnej akcji „1001 drobiazgow”. Ogromnie poszła im na rękę ostatnia uchwała KERM gwarantująca na ten cel specjalne kredyty, dodatkowe etaty, obniżkę podatku obrotowego. Na drobiazgi nadal jednak czekamy a przemysł nie kwapi się z ich produkcją.

Można by się tu doszukiwać przyczyn w braku koordynacji poczyniła w całej akcji „1001 drobiazgow”. Trzeba jej bowiem zarzucić brak rozeznania w potrzebach rynku, brak jakiegokolwiek informacji branżowej, co w rezultacie już spowodowało kłopoty ze zbyt niektórych artykułów z tworzyw sztucznych. Na przykład ubijacze do piany produkują w Polsce aż cztery zakłady, mimo że każdy z nich jest w stanie zaspokoić potrzeby rynku w tym zakresie. Takie właśnie niebezpieczeństwo braku koordynacji w dużym stopniu hamuje podejmowanie każdej nowej produkcji. W tej sytuacji nikt nie jest pewny, czy ktoś inny nie wyprodukowałby z identyczną produkcją i nie stworzył niepożądanego konkurencji, niedobrej dla producenta i dla rynku.

Wytwarza się paradoksalna sytuacja. Obok głośniego lansowania 1001 drobiazgow dla rynku, trwa w dalszym ciągu bieganina po sklepach w poszukiwaniu często dosłownych drobiazgow. Zepsuła się nakrętka przy kranie — umarł w butach — możesz kupić w łącznej z całą aparaturą za

kilkaset złotych. Potrzebujesz zameczek do naszyjnika — wyłącznie z całym sznurkiem korali. Jednym słowem brak głównie tych drobiazgow, do których potrzebny jest najmniejszy wkład pracy, a których brak psuje ludziom nawięcej krwi.

A może sięgnąć do chałupnictwa?

Kto wie, czy nie warto byłoby rozważyć szerszego wciągnięcia chałupników do

akcji „1001 drobiazgow” — zwłaszcza do produkcji tych najdrobniejszych i najłatwiejszych do wykonania. Umowy z nimi mógłby zawierać zarówno handel, jak i niektóre zakłady dysponujące odpadami z produkcji, nadającymi się do wykorzystania w drobnej wytwórczości. Piękne osiągnięcia ze współpracy z chałupnikami, ku zadowoleniu obu stron ma chociażby Cepelia. Można je przecież upowszechnić i rozwinąć.

W. LASKOWSKA

Połczyn ratuje przed inwalidztwem

Nie byłem jeszcze (na szczęście!) pacjentem sanatorium. Miałem jednak okazję odwiedzić kilka polskich uzdrowisk. Fachowcy z tej „branży” lubią je nazywać kombinatami zdrowia i wypoczynku. I na pewno mają rację.

W naszych uzdrowiskach leczą się co roku dziesiątki tysięcy ludzi, którzy zostają uratowani przed przedwczesnym inwalidztwem. Po kuracji wracają z powrotem do swych warsztatów pracy. W uzdrowiskach leczą się również ci, sterani życiem, którzy po długoletniej pracy przeszli na zasłużony odpoczynek. Te właśnie czynniki powodują, że problem uzdrowisk zajmuje poczesne miejsce w naszej służbie zdrowia.

Ostatnio miałem okazję po raz pierwszy gościć w Połczynie Zdroju. Wrażenia, jakie odniosłem w czasie krótkiego pobytu w tym mieście, przeszły moje najśmielsze wyobrażenia.

Zasadnicze walory Połczyna to łagodny klimat, piękny 250-hektarowy park zdrojowy, schłodzone i czyste utrzymanie miasta oraz świetna borowina, której lekarze uzdrowiska osiągają nieraz wręcz rewelacyjne wyniki w leczeniu chorób pochodzenia reumatycznego. Ponadto połczyńskie uzdrowisko leczy stany wyczerpania, nerwice oraz choroby kobiece. W tym ostatnim zakresie osiągane są szczególnie dobre wyniki przy leczeniu niepłodności.

W ciągu września ma być uruchomiony oddział rehabilitacji, który będzie leczył wszelkie stany pourazowe, fizyczne i psychiczne, będzie do prostu przywracał zdolność do pracy. Połczynem mogłoby się zainteresować poznańskie za-

łady pracy oraz związki zawodowe, zwłaszcza metalowców i chemików. Wiadomo bowiem, że w niektórych przedsiębiorstwach Poznania i województwa, część załóg zagrożona jest różnego rodzaju chorobami zawodowymi (pylica, krzemica, ołowica itp.). Sądząc, że należy o tym pomyśleć, tym bardziej, że Połczyn nie leży zbyt daleko od Poznania.

Połczyn posiada walory, którymi nie mogą się pochwycić inne uzdrowiska w kraju. Każde sanatorium posiada urządzenia zabiegowe na miejscu. Kuracjusze korzystający np. z kąpieli borowinowych idzie z łózka do wanny i wraca do łózka, bez wychodzenia poza „macierzysty” budynek. Można się łatwo domyśleć, jak doniosłe znaczenie ma ten fakt podczas kuracji. Sanatoria położone są z dala od wszelkiego dokuczliwego hałasu... W każdym sanatorium urządziła się różnego rodzaju imprezy kulturalno-rozrywkowe. W każdym sanatorium wyświetla się filmy.

Są tutaj też źródła wody mineralnej. Jest to lekka szczawa, którą pod nazwą „Joasia” podaje się jako wodę stołową. Połczyńskie sanatoria leczą rocznie 13 tys. osób. Oprócz tego z zabiegów w uzdrowisku korzysta 1500 osób, przebywających na wczasach leczniczych FWP i około drugie tyle, mieszkających prywatnie.

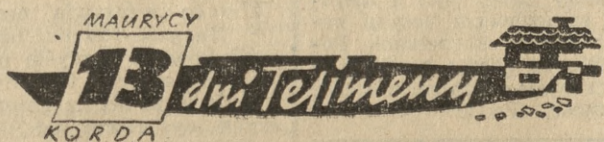
Dalszy rozwój Połczyna zależy w dużej mierze od efektów wierzeń geologicznych, które mają się rozpocząć jeszcze w tym roku. Według opinii fachowców, Połczyn posiada na głębokości około 2,5 km pokłady solankowe. Odkrycie tych źródeł podniosłoby jeszcze bardziej rangę Połczyna.

Dyrektor naczelny Uzdrowiska w Połczynie p. Franciszek Dederko, zabiega o uruchomienie produkcji paczkowanej borowiny. Miejsmy nadzieję, że starania jego zostaną uwieńczone sukcesem. Uruchomienie tej produkcji miało by duże znaczenie zwłaszcza dla tych, którzy leczą się w Połczynie. Mogliby oni bowiem w warunkach domowych nadal stosować tę samą borowinę.

Dość poważną bolączką uzdrowiska jest w tej chwili brak miejsca dla personelu lekarsko-pielęgniarskiego. Z konieczności zajmują on 100 łóżek sanatoryjnych, z których mogłoby rocznie skorzystać dodatkowo 1200 kuracjuszy. Niestety, perspektywy w tym zakresie są dość pesymistyczne. W Połczynie przystąpiono dopiero do budowy pierwszego domu, zaledwie o 42 łóżkach.

Jeśli już mowa o bolączkach, to warto jeszcze wspomnieć o dość zasadniczej — złej komunikacji kolejowej do Połczyna. Rozkład jazdy dla tego rejonu został opracowany bez uwzględnienia specyfiki uzdrowiska, do którego przyjeżdżają ludzie często bardzo ułomni i w starszym wieku. Dla takich osób przebywanie po kilka godzin na stacjach przesiadkowych stanowi poważną udrękę. Miejmy nadzieję, że Ministerstwo Komunikacji przy opracowywaniu nowego rozkładu jazdy — uwzględni ten dość nabołały problem.

MIECZYSLAW HALIŃSKI



— Kogo podejrzewasz?
Popatrzyłem na mieszkańców „Telimenu”, wypoczywających na tarasie.
— Wszystkich.
— Nie strugał Sherlocka!
— A jakie jest twoje zdanie?
„Kryminal” wydał usta.
— Za mało wiem, to raz, i nie uwielbiam teorii panna Lombroso, to dwa. Każdy z nich wygląda sympatycznie, na swój sposób, od tej grubej począwszy na twóim współlokatorze skończywszy. Ale to o niczym nie świadczy.
Roześmiałem się.
— Kowalik? Przecież razem z nim prowadzę śledztwo, jeżeli wolno mi użyć tego wielkiego słowa!
— No to skończywszy na pani Oli, jeżeli sobie życzysz. Fajna babka, naprawdę. Masz wspaniałą okazję.
— Do czego?
— Do łowienia rybek, mój złoty... Aż mi żal wyjeżdżać! Wyobrażasz sobie, jak muszą brać pod wieczór? Zwróciłem mu delikatnie uwagę, że jeżeli chce być wieczorem w Warszawie, musimy już iść na dworzec.
— Jeżeli doprowadzisz tę całą awanturę do końca i gdy ją opiszesz, zgarniesz niechęć wierszówkę — mówił „Kryminal”. — Kto wie, może nawet powstanie powieść? Jakiś „Mord nad jeziorem”, albo „Trzyście dni Telimenu”, to nawet ładnie brzmi...
Wesliśmy na piętro. Tu „Kryminal” zatrzymał się niezdeterminowany.
— Chciałem ci jeszcze powiedzieć, byś był ostrożny. W takiej sprawie nie ma żartów! Pilnuj przede wszystkim swego Kowalika. Wygląda mi na gościa, co to potrafi wywinąć koziołka zupełnie nie a propos.
Nagle sięgnął do kosza, stojącego na korytarzu.
— Popatrz, toż to lotnicy ze Stanów Zjednoczonych! — i zaczął wymachiwać jakąś kopertą.
— Co takiego?
— Znaczek, baranie! I to zupełnie nie uszkodzony! „Regina Szuplicka” — przeczytałem na kopercie. List był dosłany z Warszawy. Aha, widocznie od tego brata

od paczek. Oznaczałoby to, że nie kłamała, albo że dobrze kłamała... „Kryminal” zaczął wyrzucać zawartość kosza na podłogę.

— Niczego więcej nie ma... — rzekł rozczarowanym głosem.

Z kolei ja pochylilem się. Rozwinałem kawałek zmiętej w kulkę gazety i schowałem go do kieszeni.

— Co znalazłeś?

— Nic specjalnego, ale może się przydać...

„Kryminal” położył mi rękę na ramieniu.

— Czy wiesz, mój drogi, kiedy zwykły śmiertelnik staje się prawdziwym wędkarzem? Otóż dopiero wtedy, gdy potrafi otoczyć się mgiełką wtajemniczenia i nauczyć się bujać bez zająknięcia, lub, jeżeli wolisz, koloryzować w sposób wysoce artystyczny, niezależnie od tego, czy umie łowić ryby czy nie. A ponieważ z detektywami jest ponoć tak samo, wrzucę ci wielką i świetlaną przyszłość.

ON JEST W TYM DOMU!

W gruncie rzeczy „Kryminal” miał rację.

Cóż bowiem wynikało z tego, że odnalazłem notatkę o podpaleniu magazynów celnych, którą ktoś wydarł z gazety? Przeczytałem i wrzuciłem do kosza, ot wszystko. Ale dlaczego schodził po nią do świetlicy późnym wieczorem? Przecież mógł przeczytać gazetę spokojnie następnego dnia. Dlaczego — jeżeli nawet było mu tak pilno — nie zabrał całej gazety? Byłoby to o wiele prostsze. Czy przypadkiem ten ktoś nie usiłował wprowadzić nas celowo w błąd?

Tak czy owak wiedziałem, że teraz nie wystarczy już rola obserwatora.

Trzeba zacząć działać; nie obojędnie się bez rozmowy ze Sztrumem, Ryssym i Skowronkiem. A to oznaczało podjęcie walki z uchyloną przyłbicą. Prawdopodobnie Ola, a może również Skowronek i Szuplicka, domyślali się czegoś. Przedem czy później nasza rozgrywka, jak to nazywał Kowalik, przestanie być tajemnicą również dla niego.

A może już o tym wie?

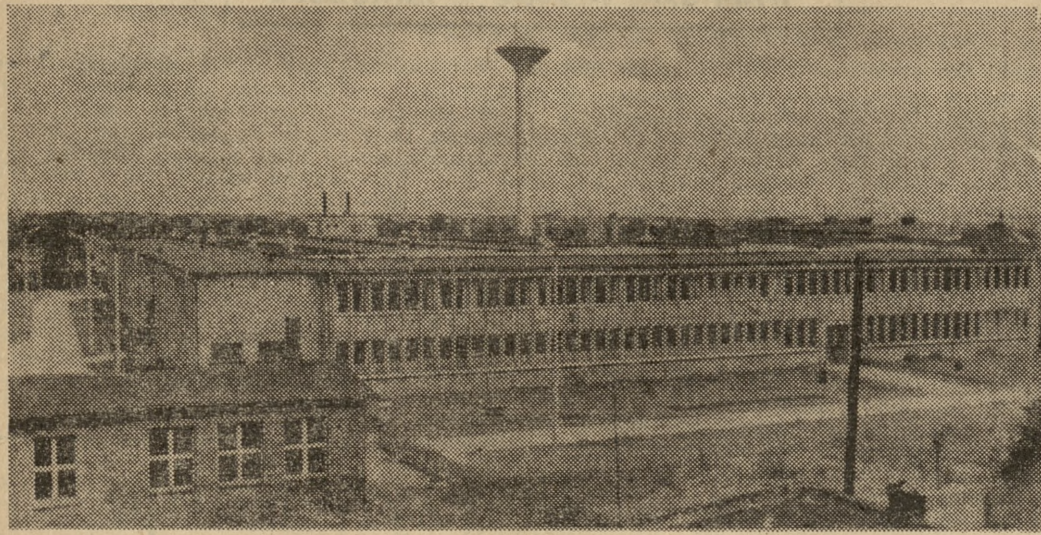
Wie i przygotowuje się do walki?

Mimo woli przystanę na środku drogi i podejrzliwie przyjrzałem się gestwinie krzaków. Ale największa sensacja dnia zdarzyła się po kolacji.

(c. d. n.)

nauka * technika * życie

Poznański „Po-wo-Gaz”



Z roku na rok Poznaniowi przybywa obiektów przemysłowych. Oto nowa Fabryka Wodo- i Gazomierzy na Jeżycach. Po całkowitym zakończeniu budowy będzie dawać roczną produkcję wartości 100 mln. złotych. Poznańskie wodomierze już są eksportowane do Chin, Wielkemu, Turcji itd. W najbliższym czasie fabrykę opuści pierwsza partia wodomierzy przemysłowych dla Egiptu. Fot. — K. Przychodźki

Inwestujemy w normalizację

Na przykładzie żelazka i kuchenki

W hali 17, tuż przy wejściu, zwraca uwagę małe stoisko problemowe, do którego powinni trafić wszyscy producenci wystawiający na Targach, a także możliwie jak najwięcej targowych gości.

Tematem stoiska — powstałego z inicjatywy komitetu Drobnej Wytwarzalności — jest analiza 60 zakładów produkujących elektryczne kuchenki i żelazka. Wybrano te zakłady jako wytwarzające pod stawową pod względem poboru energii elektrycznej część sprzętu gospodarstwa domowego, by na ich przykładzie pokazać jak wielkie zyski może naszej gospodarce przynieść normalizacja.

Oto wyniki analizy: Stwierdzono, że te 60 zakładów produkuje aż 41 typów (!) żelazek i kuchenek elektrycznych. Istnieje zaś możliwość jak najbardziej realna i celowa sprowadzenia produkcji do

14 typów. Wówczas liczba części do tych typów zostałaby zredukowana z około 1040 (aktualnie) do około 320.

Mamy tu od razu odpowiedź na pytanie: dlaczego brak u nas części zamiennych do żelazek i kuchenek? A no dlatego, że tyle typów i tyle części, przy czym o ile jeszcze przemysł kluczowy i terenowy jako tako wywiązują się z obowiązku dostarczania rynkowi części zamiennych, o tyle przemysł prywatny i rzemiosło zupełnie nie dbają o to, co zrobi użytkownik, gdy mu się zepsuje dany produkt. Jednakże trzeba powiedzieć, że typizacja i produkcja części zamiennych jest niedostateczna również w przemyśle kluczowym i terenowym.

Stwierdzono, że sprowadzenie produkcji części zamiennych do liczby 300, dałoby oszczędności w surowcach rzędu 4,1 mln. zł w stosunku rocznym: oszczędności na energii elektrycznej — przez właściwy układ części, izolację, opory itd. — wyniosłyby 51 mln. zł, a oszczędności na transporcie na skutek przeprowadzonej normalizacji dałyby dalsze kwoty.

Nie do obliczenia są straty ponoszone przez gospodarke narodową na skutek drenażu rynku z wielu potrzebnych

surowców, które są obecnie po prostu marnotrawione. Dodać też trzeba straty ponoszone na skutek tego, że każda z owych 1040 części musi mieć swoje oprzyrządowanie, aby mogła być wytwarzana seryjnie. A koszty oprzyrządowania są tak że nie byle jakie.

W sumie na skutek proponowanej normalizacji nastąpiłoby ogromne zwiększenie rentowności zakładów (akumulacja powinna się podnieść minimum o 10 proc.). Tkwi w tym od razu możliwość ewentualnej obniżki cen na wspomniane artykuły.

Celem stoiska w Hali 17 jest więc pokazanie na przykładzie wąskiego odcinka tylko 2 artykułów, w jaki sposób można zaoszczędzić masę pieniędzy i surowców. Poza tym kierownicy zakładów będą mogli zobaczyć naocznie, jak powinien pracować normalizator, jakie mu są potrzebne przyrządy, katalogi norm itd. Na ogół bowiem kierownicy zakładów normalizacji nie doceniają, a przez to nie mogą prowadzić dalekowzrocznej polityki, której efekty nie przychodzą — rzecz jasna — od razu lecz dopiero po upływie jakiegoś dłuższego okresu czasu.

I na zakończenie jeszcze jeden argument: 1 złotówka wydana w zakładzie na normalizację daje około 200 zł oszczędności w stosunku rocznym! Nie ma chyba inwestycji, która by lepiej procentowała. A więc inwestujemy w normalizację! (pch)

Próby z polskim czteromotorowcem

Przed 2 laty informowaliśmy o tym, iż dwaj polscy konstruktorzy lotniczy — Franciszek Misztal i Leszek Duleba skonstruowali — a krajowy przemysł lotniczy wyprodukował — pierwszy polski czteromotorowy samolot pasażersko-towarowy. Od nazwisk konstruktorów ohrzeczono ten samolot imieniem MD-12 (12, to liczba pasażerów, jaką w swej pierwszej wersji mógł udźwignąć).

Rok 1958 był okresem masowego wdrażania do komunikacji lotniczej odrzutowców o wielkim zasięgu lotu i udźwigu. Nic dziwnego, że MD-12, rozwijający szybkość 280 km/godz. nie mógł nam zaimponować. Wydawało się wówczas, że samolot ten nie ma żadnych szans wejścia do obsługi linii lotniczych, że stanie się jeszcze jedną efemerydą. Tymczasem 3 tygodnie temu MD-12 wprowadzony został do próbnych lotów na trasie Warszawa — Rzeszów! Co się stało?

Odrzutowce na całym świecie robią „plajtę”. Nie w sensie technicznym naturalnie. W tej dziedzinie następują wciąż to nowe udoskonalenia. Plajta dotyczy ekonomiki eksploatacji. Odrzutowce są niesłychanie drogie, wymagają specjalnych lotnisk, „żrą” masę paliwa. Oplacają się więc tylko na długich trasach i przy dużej obsadzie miejsc pasażerami. W przypadku, gdy taki 70-miejscowy odrzutowiec leci, mając tylko 30—40 pasażerów na pokładzie, jego właściciele ponoszą straty. Stare tłokowe maszyny w takich warunkach przynosiły jednak zyski. Ponie-

waż stawiane przed 2 laty horoskopy na podwojenie się lotniczego ruchu pasażerskiego zawiodły, odrzutowy entuzjazm znacznie osłabł. Do głosu doszedł znowu ekonomiczny rachunek.

W jakim stopniu powyższa sytuacja wpłynęła — i czy w ogóle miała jakiś wpływ — na decyzje wypróbowania MD-12, trudno powiedzieć. Faktem jest, iż komunikacja lotnicza superszybкими odrzutowcami na takich trasach, jak Warszawa — Rzeszów, Kraków — Katowice itd. jeszcze długo pozostanie w sferze marzeń. Cóż bowiem 70-miejscowe kolosy będą na tych trasach robić? Wystartują, nie zdążą się nawet dobrze rozpedzić i już będą musiały lądować? Poza tym, nie ma tam odpowiednich lotnisk i gwarancji, że samoloty będą latały pełne. MD-12 pasuje natomiast na te trasy jak ulał.

Zdaniem fachowców, MD-12 posiada wiele zalet: Konstruktorzy dodali mu 8 miejsc, tak że dziś zabiera 20 pasażerów i 2 ludzi obsługi. Samolot wyposażony jest w urządzenia do lotu „na ślepo”, ma krótki rozbieg na startcie i dobre wznoszenie; może korzystać z małych lotnisk — nawet trawiastych. Zespół 4 silników o mocy 330 KM każdy, zapewni mu duże bezpieczeństwo lotu. Poza tym, jest znacznie tańszy tak w produkcji, jak i w eksploatacji od aktualnie używanych przez LOT maszyn. Wykonany jest całkowicie z krajowych surowców.

Jeśli po rzeszowskich próbach zapadnie decyzja o wprowadzeniu MD-12 na krajowe linie lotnicze, to przemysł będzie miał okazję do ciągłego doskonalenia konstrukcji, specjalizowania się w produkcji dużych maszyn pasażerskich i — uwzględniając tradycyjną już smykalkę polskich inżynierów do lotnictwa — może dać coś, z czym będziemy mogli wyjść także na eksport. (pch)

Elektrycznym do Pragi

Wśród elektryfikowanych w bieżącej 5-lacie odcinków linii kolejowych w kraju znajdzie się także odcinek Katowice — Zebrzydowice. Ekipy monterów rozpoczęły już prace. Z drugiej strony granicy, od strony Pragi do Zebrzydowice posuwają się elektryfikacyjne brygady czechosłowackie.

„Styk” na granicy nastąpi prawdopodobnie krótko przed uruchomieniem odcinka Kutno — Poznań. W roku 1965 do Pragi będziemy mogli więc jechać — via Warszawa — elektrycznym. Wydaje się także, iż będzie to zarazem pierwsza w świecie „elektryczna” komunikacja między stolicami, dwu państw. (pch)

Nerwowa krewetka

Grupa fizjologów chińskich ustaliła eksperymentalnie, że główny nerw krewetek najszybciej z nerwów wszystkich istot żywych przewodzi sygnały i bodźce.

Doświadczenia wykazały, iż szybkość przepływu sygnałów przez włókna nerwowe krewetek osiąga 200 metrów na sekundę, a więc tyle ile wynosi szybkość samolotu pasażerskiego. U kółków sygnały w głównym pniu nerwowym biegną z szybkością 119 metrów na sekundę, zaś u psów trzy razy wolniej niż u krewetek.

Cyfrowe woltomierze

Brytyjska firma Solarton produkuje oryginalne woltomierze różniące się od zwykłych tym, że nie ma w nich ani jednej ruchomej części mechanicznej.

Pomiary napięcia dokonuje się za pomocą elektronowych liczników. Wyniki pomiarów odczytuje się nie według skali, lecz z ukazujących się świecących cyfr. System ten gwarantuje uniknięcie jakichkolwiek omyłek. Przed grupą cyfr w zależności od biegunowości mierzonego napięcia pojawia się świecący znak plus lub minus. (PAP)

Bosonodzy szoferzy

Kierowcom samochodowym skarżącym się na senność pod czas długich i monotonicznych podróży, Alfred Bearn daje następującą radę w londyńskim czasopiśmie medycznym:

Należy zdjąć buty i kierować samochodem bosymi nogami lub w skarpetkach. Podażnia to nerwy na stopach i utrzymuje organizm w stanie czujności. (PAP)

Bezczynne pieniądze

Targowe dumania nad fufajką

Realne dochody wsi są dziś wyższe niż kiedykolwiek. Mimo rosnących wydatków na rozwijającą się gospodarkę, w chłopskiej kieszeni pozostaje jeszcze sporo grosza nie na rolnicze wydatki: obuwie, odzież, środki lokomocji, sprzęt gospodarstwa domowego, w który dom na wsi jest ciągle jeszcze ubogo zaopatrzony.

Pytanie tylko, jakie są konkretne upodobania takiego klienta? Wystawcy targowi idą coraz bardziej na nowocześnieść wzornictwa i użyteczności towarów, tymczasem znany jest konserwatyzm gustów wsi. Jak z tego wybrać, co wybrać? Nie lada problem stoi więc dziś przed handlem wiejskim.

Przemierzylem Targi w roli takiego zaopatrzeniowca. Patrząc inaczej, jego okiem na nowe eksponaty, już po kilku krokach straciłem na pewności, co się może spodobać wsi. Ale czy nawet spec z WZGS wie na pewno co pójdzie w sklepie GS, na przykład z nowej kolekcji odzieży produkcji kluczowej?

Najmniej wątpliwości wzbudza chyba ekspozycja dziecięca — żadna matka nie oprze się ślicznym sukieneczkom czy spodenkom, bluzeczkom, skafandrom, piżamkom i płaszczkom z taniego materiału, w znakomitym kroju i zestawie kolorów. Konfekcja dziecięca podbiła wszystkich, byle doryść jej było w sklepach.

Wies odkryła modę

Inaczej już z garderobą dla dorosłych: krepa czy materiał w jasny rzudek, tafta czy kreton, dwurzędówka czy włoski krój? Odpowiedź znajdujemy za pół roku w GS-ach. Dziś wiadomo, że handel wiejski odkrył modną odzież i ciągle mu jej mało. Na Targach dopomina się o więcej od przemysłu. Ponieważ zaś prze myśl ma „tylko” 3000 nowych wzorów garderoby, pozostaje pytanie, które z nich trafią na wies. Bo jakie — to już wiemy: na pewno nowe, modne. Tak więc w odzieży nie ma chyba problemu z chłopskim gustem.

Inaczej z obuwiem. Współczesny handlowiec, który stara się zakupić ładny, tani i nowoczesny but przydatny dla wsi. Rzecz nie polega na linii, lecz na jakości. Wiadomo przecież że w sandałach czy miękkim buciku o włoskiej linii nie można chodzić po brukowanej lub piaszczystej, wiejskiej drodze. Niestety, przemysł kłoczowy zapomniał o wsi. Toteż handlowcom pozostała drobna wytwórczość.

Zapomniano o... bruku

To co wystawia ona na Targach również nie jest produkowane z myślą o wsi. Jest tu masywny, toporny but, widziany od lat na rzemieślniczych wystawach, od którego uciekają już przemysł, a teraz zapowiada ucieczkę również spółdzielczość i przemysł terenowy. Wiesz to kupi, bo ten wzór jest mimo wszystko lepszy od „delikacika” z produkcji kluczowej. W sumie jednak obecny stan wzornictwa dla tego typu odbiorcy odpowiada jego najgorszym gustom. A nie musi — wiesz wcale nie jest tak konserwatywna, jak sądzą niektórzy. Przykład w odzieży.

Osobna uwaga należy się odzieży i obuwiu ochronnemu, w proporcji odwrotnej do tej, jaką zajmują ona w ekspozycji targowej... Powiedzmy prawdę, w gruncie rzeczy nie mamy takiej produkcji. Dwa typy obuwia skózanego (męskiego), kilka rodzajów drewniaków, trochę „odswieżonych kamaszy”, ciężkie gumaki na słotę, dwa rodzaje drellichowych kombinizonów kilka fartuchów i w jednej spółdzielni inwalidów ze Szczuczyna — tzw. fufajki.

A teraz znajomy widok z pół jesiennych, przy zbiorze kartofli lub buraków: śnieg z deszczem, ślota, zimno, błoto. Kombinizon drellichowy — do niczego, fufajka — przemaka, płaszcz igelitowy — drze się bo cienki i zimno. A gospodarz na polu w ostatnich latach (takich „do gnoju”), a kobieta, okutana w chusty, lub nabita w męską fufajkę, a dziecko pasące krowy lub

idące zimą do dalekiej szkoły... Nikt nie pomyślał dotychczas o ochronie człowieka pracującego w polu.

Dumając nad „fufajką”, wspólnie z wystawcą w ciągu kilku minut wymyśliłmy nowe wzory... Nie dbam o to co powiedzą tradycjonalisci, pomyśleliśmy o mężczyźnie, ko biecie i wiejskim dziecku, o ich wygodzie przy wykonywanych zajęciach i o modzie. Właśnie o modzie — bo dla czego na wsi mają się ubierać jak „do gnoju”? Ma swój kombinizon robotnik, robotnica swój fartuch, może mieć strój ochronny gospodarz i gospodyni. Nawet z ozdóbkami, bo to wygląda dostojnie, przyjemniej, przyciąga się weselej.

...I wiejskiej gospodyni

Lepiej się poczułem, przeglądając sprzęt potrzebny przy domu i w domu. Tutaj po trzeba niewiele się różni w mieście i na wsi, bogactwo towarów może więc w zasadzie zaspokoić wymagania domu wiejskiego. Jednak tylko w zasadzie: o ile są motocykle, ostatnio radzieckie skutery Wiatki, za mało jest poszukiwanych, tanich i mocnych rowerów („Goplana” i „Popularny”) na korzyść pozostałych... 17 typów tego samego wyrobu. Coś tu kiepsko z planowaniem asortymentu. O ile dosyć jest garnków aluminiowych, widać trochę emalii, jest za mało naczyń żeliwnych, za mało wirówek, maselnic, różnego rodzaju naczyń do kiszenia i marynowania, szatkownic, tasaków parników i dziesiątek innych potrzebnych wiejskiej gospodyni masywnych drobiazgów. Zadowolona natomiast bogactwem pralek, lodówek, radiodiodników, telewizorów, maszyn do szycia, wspaniałych narzędzi przydatnych w gospodarstwie. Wiesz nie pożałuje pieniędzy na takie wydatki. Trzeba ją jednak do tego zachęcić, przyzwyczaić i nauczyć.

I tu jest ważny problem, pozornie nie związany z Targami. Debatując tu i ówdzie nad przyzwyczajaniem wsi, postępowaścią jej gustów zapomina się o możliwości ich kształtowania. Wspaniała maszyna elektryczna do szycia, marki „Lucznik”, szyjąca guziki, obrebijająca dziurki, cerująca, haftująca, najczściej psuje się na wsi. Dlaczego? — Bo mało kto uczy wiejskiego klienta obsługi nowego sprzętu zmechanizowanego. Maż umie prowadzić skomplikowany kombajn, lecz żona nie wie do czego służy prodiż i 1001 innych drobiazgów. Nauka nowoczesnej gospodarki w domu powinna zajmować się nie tylko koła gospodyń, lecz także handel wiejski. Dlaczego handel? Bo wówczas będzie to miało bezpośredni skutek w obrotach. Również tu na Targach.

ZBILUT SĘK

Zwycięstwo nad katarem?

Angielski Instytut Badań Medycznych bez większych osiągnięć od 15 lat prowadził studia nad katem. Ale ostatnio instytut ten wydał komunikat, z którego wynika, że dzięki szczęśliwemu przy padkowi, sprawa ta posunęła się daleko naprzód.

Jeden z laborantów odkrył mianowicie przypadkowo, że wirus powodujący katar, rozwija się daleko lepiej w kwaśniejszym środowisku i w niższej temperaturze.

Odkrycie to okazało się b. pomocne w dalszych poszukiwaniach. Wyodrębniono już sześć rodzajów wirusów, które mogą wywoływać katar. Ponieważ uczeni angielscy przypuszczają, że istnieje znacznie więcej wirusów kataralnych, wstrzymano się z przygotowaniem odpowiedniej szczepionki do czasu dokładniejszego zbadania problemu i wyodrębnienia większej ilości tych wirusów. API

HISTORIA TECHNIKI

Około roku 1350 w Europie powstają wielkie piece hutnicze, opalane węglem drzewnym.

Ok. roku 1400 konstrukcję na pędo tokarek wzbogacono o koło zamachowe i układ korbowy.

Ok. roku 1430 w Zurychu podano do wiadomości o zastosowaniu bawełny do tkania materiałów.

Ok. roku 1480 w Alpach przebito pierwszy tunel (w okolicy Monte Viso) o długości 75 m.

Ok. roku 1500 — genialny artysta i technik włoski Leonardo da Vinci podaje szkice konstrukcyjne maszyn i urządzeń wybiegających daleko poza ówczesną wiedzę i technologię: m. in. tokarki kłowej, eliptycznej, turbiny wodnej, pojazdu mechanicznego, samolotu itp.

W r. 1586 gdańszczanin Antoni Moller skonstruował ręczne krosno tasiemkarskie do jednoczesnego tkania 16 wstążek.

3 lata później Anglik William Lee wynalazł ręczną dziergię do wyrobu pończoch. (ch)

Kłopoty z pierwiastkami

Biedni ci uczniowie. Nauka idzie tak szybko naprzód, że prawdy które poznają w jednym roku szkolnym — w następnym już się zmieniają. Weźmy dla przykładu podręcznik chemii dla techników. Załączone doń tablice układu okresowego pierwiastków Mendelejewa jeszcze przed rokiem kończyły się na pierwiastku oznaczonym liczbą porządkową 98 (kaliforn). Dziś na tablicy tej figurują już dalsze 4 pierwiastki: einstein 99, ferm 100, mendelew 101 i nobel 102, a uczeni zapowiadają możliwość „wydłużenia” tablicy o dalsze nie znane dotąd pierwiastki materii. (pch)

Pracownicy poszukiwani

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze ul. Wyspiańskiego nr 13 zatrudni zaraz: 2 magazynierów z praktyką (wykształcenie minimum 9 klas), każdą ilość murarzy, tynkarzy, pomocników murarskich, zdunów, lastrykarzy, płytkarzy, zbrojarzy, malarzy, monterów instalacji c.o. i wod. kan., robotników niewykwalifikowanych, 2 wykwalifikowanych blacharzy, 10 elektromonterów, 10 pomocników elektromonterów, 4 ślusarzy, 1 ślusarza - spawacza, 6 operatorów średniego sprzętu budowlanego. Zgłaszający się fachowcy winni posiadać własne narzędzia pracy, za które przedsiębiorstwo stosuje odpłatność. Praca na terenie miasta Zielonej Góry oraz Nowej Soli. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Przedsiębiorstwo dysponuje hotelami robotniczymi oraz stołówką przyzakładową. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne prosimy kierować na wyżej wymieniony adres.

K7051

Robotników niekwalifikowanych, ustawiających rusztowań rurowych, szklarzy, murarzy, zbrojarzy, palaczy c.o. oraz inspektorów produkcji, kierowników budów i techników budowlanych z praktyką w budownictwie, zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego** w Poznaniu, ulica Obornicka 227/229, pokój 10. Pracownikom zamieszkowym zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie.

K7265

Elektryka samochodowego oraz kierowcę na ciągnik przyjmie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych**, Poznań, ulica Gnieźnieńska 63.

K7223

Tokarzy, ślusarzy zatrudni zaraz **Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich**, Poznań, ul. Marcelesińska 18.

K7247

Konserwatora budynku zatrudni zaraz **Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”** w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19. Zgłoszenia pokój nr 13.

K7320

Okręgowe Zakłady CNOS w Poznaniu, ulica Palacza 134 zatrudnia:

1. inspektorów ze znajomością zagadnień produkcji szkółkarskiej i sadowniczej;
2. kierowców I i II kat. prawa jazdy.

39923g

Przychodnia Obwodowa w Środzie przyjmie zaraz лаборantkę analityczną i pielęgniarkę dyplomowaną.

39745g

Maszynistkę kwalifikowaną ze znajomością prowadzenia kasy przyjmie zaraz **Spółdzielnia w Poznaniu**. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K7260

Dwóch pracowników umysłowych do Działu Handlowego — wymagane średnie wykształcenie, poszukują **Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — Zachód**, ul. Ratajczaka 18 (Pasaż Apollo) zgłaszać się należy w Dziale Kadr II p. p. pok. 7 w godz. od 7—15. Warunki płac do omówienia.

K7266

St. księgowego(a) — zatrudni natychmiast **Tech. niki Administracji Rolnej**. Wymagany staż pracy. Dla samotnego(p) pokój i stołówka. Rokietnica, pow. Poznań, stacja kolejowa i poczta Rokietnica, tel. 33.

K7269

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Mosinie przyjmie zaraz 4 piekarzy. Wynagrodzenie wg. umowy. Podania wraz z życiorysem, odpisem świadectw i opinią z poprzednich miejsc pracy należy składać w Sekcji Organizacji Za trudnienia i Płac w PSS Mosina Pl. 20 Października 23.

K7270

Technologa lub chemika z wyższym wykształceniem z zakresu przemysłu spożywczego z kilkuletnią praktyką zatrudni natychmiast **Zjednoczenie Przemysłu Ziemięckiego w Poznaniu**, ul. Libelta 26. Podania z dokładnym życiorysem z przebiegu dotychczasowej pracy prosimy kierować pod adresem jak wyżej.

K7276

Państwowe Gospodarstwo Rolne Czarnuszka powiat Pleszew, Poznańskie, poszukuje zaraz **dojarza — dojarke**, może być samotny(na).

K7279

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz maszynistkę do hal maszyn oraz pielęgniarkę do żłobka. Wynagrodzenie wg. stawek obowiązujących w resorcie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej, przy ulicy Dzierżyńskiego nr 223/229, pokój nr 105.

K7241

ZIEMIA
NADNOTĘCZKA

MIESIĘCZNIK REGIONALNY
przynosi najwięcej wiadomości
społeczno - kulturalne

Praca

Pełna dziewczyna do lekkich prac domowych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39920p.

Do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego przyjmie zaraz osobę uczciwą, czystą ze znajomością dobrej kuchni, na dobrych warunkach. Wiek do 50 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39883g.

Nauka

Portugalskiego, hiszpańskiego, włoskiego — korespondencyjnie wyucza dr. Lisak — Zakopane, Krupówki 14.

Kupno

Koper włoski, ogrodowy, mięte, pieprz, paprykę, kminek, majeranek, dąb, groch, polidki kupie, Salutan, Kostrzyn Wlkp.

Sprzedaz

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca **Szczepańska**, Poznań, Armii Czerwonej 70 w podwórzu.

Spotkania (to znaczy targi) sprzedających z reflektantami kupna i sprzedaży wszelkich pojazdów mechanicznych odbywają się w każdą środę i sobotę tygodnia w Posrednictwie, Wrocław, Powstańców Śląskich 7, telefon 363-41.

Sprzedam samochód furgon marki „Renault” po kapitalnym remoncie oraz silnik „Diesel Hano-mag” po kapitalnym remoncie. Zielona Góra, Zaciś 25.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Motorower „Rys” 57 km nowy, 5.000 zł, 2 piece przenośne — klawiowy 340 zł, 280 zł, piec c.o. pięknie zebra Lollar Biderus Z 300 zł sprzedam. Świerczewskiego 9, Osiedle Warszawskie.

Sprzedam do Fiata 1100 blok, wal. Łozowa 60 m. 2.

Pianino krzyżowe „Seiler” sprzedam. Głogowska 197a m. 3, od 17.

Motocykl „Pannonia” bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Drzy mały 17 m. 4.

Samochód DKW sprzedam. Wiadomość: telefon 541-48.

Sprzedam 3 łóżka żelazne z materacami. Szymanieckiego 3 m. 10, od godz. 18.

Blam nowy, futro krećcie 1.500 zł, kombinezon 250 zł, sprzedam. Telefon 632-27.

Sprzedam motocykl M-72 z wózkiem. Górecki Radziewicz, poczta Świątyni, pow. Poznań.

Dojaczka dębowa jadalnia ze stojącym zegarem marki Backer spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39672g.

Pianino koncertowe Seiler spiesznie sprzedam. Wojskowa 13 m. 5.

Sprzedam samochód Wartburg z radiem, stan idealny. Gniezno, telefon 15-92.

Sprzedam motor Opel Kapitana Super z skrzynią biegów i przyczepą dwukolową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39679g.

Wyrobnik kombinowa na (pila wiertarka oraz frezarka do drzewa) sprzedam. Mendyka, Ponicie, Szosa Krobiska 3.

Skuter „Osa” okazjnie sprzedam. Stan bardzo dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39708g.

Sprzedam futro — siłę, duże, w dobrym stanie. Prądzynskiego 48 m. 8.

Szafę 3-drzwiową, z lustrem sprzedam. Kilińskiego 10 m. 7, godz. 9—12.

Plam nutli ładny — za 800 — zł sprzedam. Głogowska 28 m. 12.

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”, 1.200 zł. Ratajczaka 32 m. 34.

Używany wózek głęboki sprzedam. Konopnickiej 15 m. 5, Muszyńska, od godz. 17.

Samochody, motocykle oraz maszyny i urządzenia poleca, poszukuje **Biuro Handlowe**, Poznań, Czażcza 2, telefon 847-56.

Lokale

Przyjmę na pokój 2 panów. Poznań, Rawicka 84.

Mieszkanie 2 pokojowe kupię lub 1/2 willi z wolnym mieszkaniem. Tel. 620-41 od godz. 10-18 wgl. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39720g.

Zamienię pokój kuchnia w Kościele na mieszkanie w Poznaniu. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39729g.

Zamienię pokój kuchnia w Kościele na mieszkanie w Poznaniu. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39729g.

Zamienię pokój kuchnia w Kościele na mieszkanie w Poznaniu. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39729g.

Zamienię pokój kuchnia w Kościele na mieszkanie w Poznaniu. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39729g.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI w POZNANIU OGŁASZAJĄ DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIŻEJ WYMIE-NIONYCH MASZYN:

L. p.	Nazwa maszyny	Nr inw.	Charakterystyka	% zuż.	Cena wyw.
1.	Tokarka wykańczarka	34176	Ø otw. wrzeciona 20 mm	30	4.300
2.	Wiertarka kolumnowa	36050	max. Ø wierceń 10 mm	35	2.100
3.	Wiertarka kolumnowa	36041	max. Ø wierceń 20 mm	30	12.300
4.	Tokarka rewolwerowa	33065	pionowa Ø głowicy, Ø otw. wrze-ciona 40 mm, prod. „Ward-Cegielski”	40	24.000
5.	Ostrzarka do noży	31563	wznios wrzec. nadłożem 200 mm	40	1.200
6.	Prasa hydrauliczna wysięgowa	32155	skok 250 mm, nacisk 15 t.	40	6.000
7.	Toczek szlifierski	37031	napęd mech. 2 tarcze Ø 400 mm	40	1.200

Powyższe obiekty oglądać można w Zakładach HCP w godzinach od 7 do 14 w soboty do godz. 12. Przetarg odbędzie się dnia 5 października 1961 r. o godz. 10 w Dziale Głównego Mechanika Przedsiębiorstwa.

Uczestnicy przetargu złożą w Kasie Głównej Zakładów wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przetargu wziąć udział mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy posiadający aktualną kartę rzemieślniczą i rejestracyjną (obie do wglądu).

Zakłady zastrzegają sobie możliwość wycofania z przetargu poszczególnych maszyn bez podania przyczyny.

K7267

„Saba”

JEDYNY W POZNANIU GABINET LEKARSKO-KOSMETYCZNY

ULICA GŁOGOWSKA 26a (obok Domu Meblowego), telefon 653-75

Wizyta w gabinecie lekarza specjalisty kosztuje tylko 30,— złotych.

CHIRURGIA KOSMETYCZNA — usuwanie zmarszczek, blizn, szpec-cących, kaszaków, korekta odstają-cych uszu, plastyka nosa itp.

ENDOKRYNOLOGIA — leczenieotyści, i wszelkich za-burzeń hormonalnych

DERMATOLOGIA — leczenie trądzika, odmrożeń, owrzed-żeń, zmian alergicznych skóry, grzybic itp.

GABINET FIZYKOTERAPII — lampy kwarcowe, Sollux, infrarot, polano i inne.

Kuracje odmładzające — Masaże lecznicze i kosmetyczne.

Wszelkie zabiegi kosmetyczne wykonują najlepsze siły fachowe.

Gabinet czynny codziennie od godziny 8—20. Informacje: tel. 653-75.

K7322

Przetargi — Komunikaty

Związek Nauczycielstwa Polskiego Zarząd

Okręgu sprzeda w drodze przetargu nieogra-niczonego samochód osobowy „Pobieda” nr rej. PM-92-83. Cena wywoławcza 36.000 zł. Samo-chód oglądać można 4 dni przed dniem prze-targu w garażu Technikum Chemicznego, ul. Starołęcka 36/38, w godz. od 8—15. Wadium

w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej nale-ży wpłacić w Związku Nauczycielstwa Pol-skiego Zarząd Okręgu, ul. Mickiewicza 32 naj-później w przeddzień przetargu. Przetarg od-będzie się dnia 5 października 1961 r., przy ulicy Starołęckiej 36/38, o godz. 10.

39812g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3

Poznań, ul. Solna nr 12, tel. 8206 ogłasza prze-targ nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „SKODA” typ. 1102. Cena

wywoławcza 22.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 5. 10. 1961 r. o godz. 11 przy ul. Solnej nr 12, gdzie można również oglądać wymieniony samochód codziennie od godz. 8—15. Wadium 10 proc. od ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie PPB nr 3 Poznań, Solna 12.

K7262

Cukrownia „Miejska Górka” w Miejskiej Górce ogłasza przetarg nieograniczony na wykona-nie prac remontowych jak czyszczenie i pogłę-bienie 1 studni kopanej oraz czyszczenie i ew. wymiana filtra w studni wierconej gł. 17 m. Szczegółowych informacji udzieli „Cukrownia” na miejscu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry-watne. Termin składania ofert upływa z dniem 28. 9. 1961 r. Cukrownia zastrzega sobie dowol-ny wybór oferenta.

K7278

Nieruchomości

Działki campingowe nad Jeziorem Kierskim 3 zł za m² sprzedawca właściciel, Poznań, Gajowa 4 m. 7, telefon 431-02. Zgło-szenia od godz. 15.30.

Kupię parcelę do 50 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39514g.

Sprzedam we Wrzesni, ul. Witkowska kilka parcel budowlanych. Banachowski, Gutowo Małe, poczta Wrzesnia.

Parcela willowa 805 m² zatwierdzona zabudowa, opłotowana, zadrzewiona, blisko tramwaju Górczyn, 65.000 zł, parcela 900 m², opłotowana, zatwierdzona zabudowa jednorodzinna-go domu Junikowo 33.000 zł, parcela 1540 m², opłotowana przy stacji Pałed-15.000 spiesznie sprze-da. Nowak, Poznań, Wy-spiańskiego 16.

Jednorodzinny dom wyłacz-ny w Rogoźnie przy rynku sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39919g.

Okazjnie sprzedam willę komfortową sześciopoko-jową z sadem okolica Gdyni, z powodu choro-by. Antoni Sacharewicz, Reda-Ciechocino, ul. No-wa 5.

Kupię domek jednorodzin-ny w pobliżu tramwaju do 150 tys. zł. Możliwość zamiany mieszkania na Wildzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39605g.

Kupię małe gospodarstwo elektryfikowane przy Po-znaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39617g.

Gospodarstwo sprzedam z powodu choroby, tani. Miszt, Mieścisko, p-ta Grzebenisko, pow. Sza-motuły.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Gabinet lek.-dentystycz-ny Wielka 17. Protezy, nostki, naprawy protez na poczekaniu.

Różne

Wypożyczalnia — zagra-nicznych sukien ślub-nych, kolorowych, wiecz-nych, nakryć do chrztu, Szewska 20,

Wrzesień
21Imieniny
Mateusza,
AleksandraSłońce:
wsch.: g. 6.33
zach.: g. 17.57

Jakość wyższa - mniej zażaleń

W perspektywie Dzielnicowe Oddziały Robót Remontowych

Remonty budynków mieszkalnych od lat już stanowią piątą achillesową Poznania. Pod koniec każdego roku stwierdzano że — plan nie został wykonany, że jakość wyremontowanych domów pozostawia tak wiele do życzenia itd. Narady, dyskusje, podjęte uchwały — jak na razie — niewiele pomogły. Na ogół remonty ciągnęły się w nieskończoność, a lokatorzy nie byli zadowoleni z wykonanych prac.

Jak wygląda sprawa remontów w tym roku?

Trudno w połowie września dać na to pytanie definitywną odpowiedź. W każdym razie można już stwierdzić że wreszcie nastąpił jakiś „przełom” w pracach, które dotychczas w większości wypadków zaślugały na negatywną ocenę.

Po pierwsze — jakość wykonanych robót znacznie się poprawiła. Zarówno do wykonawcy (Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane) jak i inwestora (Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Poznania) mniej wpływa zażalenie lokatorów. Mieszkańcy na ogół są zadowoleni z remontów. Interwencje zgłaszane w sporadycznych wypadkach nie są odkładane ad acta, a wykonawca natychmiast usuwa usterki.

Po drugie — zaopatrzenie materiałowe MPR-B jest w tym roku całkowicie zadowalające. Nawet blachy ocynko-

wanej, o którą w r. 1960 było tak trudno, wykonawca posiada obecnie w dostatecznych ilościach.

Natomiast tegoroczne trudności to przede wszystkim brak ludzi do pracy. MPR-B posiada 50 wolnych etatów i, niestety, mimo starań nie może zwerbować murarzy, blacharzy i robotników niekwalifikowanych. Oslabia to oczywiście tempo remontów. Dlatego też i w tym roku nie ma pełnej gwarancji, że plan roczny zostanie wykonany. MPR-B postanowiło co prawda dołożyć starań i mimo niepełnej obsady etatów, zrealizować plan w 100 proc., ale na podstawie dotychczasowego przebiegu prac nie można wyświadczać tak bardzo optymistycznych wniosków.

W tym roku zaplanowano przeprowadzić kapitalne i częściowe remonty w 437 budynkach za ponad 55 mln. zł. (W zeszłym roku „przerobiono” 41 mln. zł). Do połowy września wykonano remonty w 160 domach, a w trakcie realizacji znajduje się 112.

Najgorzej sytuacja przedstawia się obecnie na Grunwaldzie i tam właśnie plan roczny jest najbardziej zagrożony. W tej dzielnicy trzeba było z konieczności zwolnić w lipcu sporo pracowników (za brak zdyscyplinowania i pijaństwa) i to zmniejszenie ilości zatrudnionych wpłynęło na zahamowanie tempa robót. MPR-B ogłosiło nawet przetarg na wykonanie prac remontowych, ale chętni się nie znaleźli.

Również z braku pracowników zagrożone są prace w nowo powstałym (maj 1961 r.) oddziale elewacyjnym. Na zaplanowanych do wykonania 13 obiektów wykonano dotychczas 4, a w trzech dalszych trwają prace.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

Sprawa remontów domów mieszkalnych — przedmiot dyskusji prowadzonych od lat, „leży na sercu” wszystkim zainteresowanym. Właśnie chyba dlatego, postanowiono przystąpić do generalnych zmian organizacyjnych, które powinny usprawnić przebieg remontów i wpłynąć na jeszcze lepsze wykonywanie zadań (ilościowo i jakościowo). W przyszłym roku ma powstać (na razie w jednej dzielnicy) pierwszy samodzielny oddział remontowy.

dział remontowy na Starym Mieście. Oczywiście podlegał on będzie MPR-B, ale w przyszłości, kiedy we wszystkich dzielnicach działać będą takie oddziały, przedsiębiorstwo to ulegnie likwidacji.

Decentralizacja ta chyba jest słuszną. Na pewno łatwiej będzie gospodarzyć na mniejszym obszarze. A poza tym Dzielnicowe Rady Narodowe, jako gospodarze dzielnic, będą ponosiły większą niż dotychczas odpowiedzialność za wykonywane remonty.

A. S.

Już w 20 przedszkolach uczą języków obcych

Znajomość języków obcych, mimo powszechności ich nauki (od piątych klas szkół podstawowych) jest w naszym społeczeństwie wciąż jeszcze raczej skromna. Dlatego na tym większą uwagę zwracają organizacje zajmujące się nauczaniem języków poza obowiązkiem szkolnym.

Do takich należy m. in. Ośrodek Kursów Języków Obcych i Kształcenia Zawodowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu. Ośrodek prowadzi kursy języków angielskiego i niemieckiego w 20 większych przedszkolach, 40 szkołach podstawowych, w zespołach dla uczniów szkół średnich i osób dorosłych.

W nowym roku szkolnym, poza kursami francuskiego, angielskiego i niemieckiego, Ośrodek przystąpił do organizowania nauczania także łaciny, esperanta i włoskiego.

Ostatnio powstaje coraz więcej zespołów przyzakładowych (np. w „Orbisie”, PKO, w bankach) prowadzonych przez Ośrodek ZNP. Są to zespoły nauczania początkowego lub też grupy konwersacyjne dla zaawansowanych. Nowymi formami pracy Ośrodka mają być: indywidualne kształcenie domowe i korepetycje z zakresu języków obcych, a ponadto organizowanie nauki dla dzieci w wieku przedszkolnym, nie uczęszczających do przedszkoli.

Dorośli korzystają z nauki języków także w 2-letnim Studium Języków Obcych przy Liceum nr 8 (ul. Głogowska 92), a od niedawna także przy Szkole Podstawowej nr 40, (Garbary 82).

Ośrodek ZNP przychodzi po nadto z pomocą zakładom pracy w organizowaniu szkolenia dla robotników i mistrzów wszystkich specjalności. Zajęcia dla kandydatów na robotników kwalifikowanych odbywają się w branżowych szkołach zawodowych. Uczą się oni przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących, a mistrzowie ponadto — psychologii pracy, dydaktyki i etyki zawodowej. (rek)

Ktoś pyta: — Czy tu otwierają o godzinie dziewiętej?

— Tak jest — odpowiada pierwsza w kolejkę — ale czekają na tę panią z kluczami.

Pani z kluczami spóźniła się 15 minut, otworzyła jedne drzwi, potem drugie i z kolei zaczęła próby powiązania obu, aby się nie zamykały. Oczywiście nigdzie nie mogła znaleźć odpowiedniego sznurka. Wreszcie jeden z czekających korzystając ze zniknięcia pani z „Mody” wyciągnął z kieszeni jakiś sznurek, powiązał drzwi. Pani z „Mody” wyszła, spojrzała na drzwi jak na jakieś czary. Czekający odetchnęli. Teraz chyba zaczną sprzedawać. Ależ skąd! Panie z „Mody” zaczęły wynosić z pawilonu stosy pałeczek. — „Nie możemy w takim bałaganie pracować” — powiedziały. W środku pawilonu stał poważny pan z pikiem teczek pod pachą. Zapytano go: — Kiedy tu właściwie otwierają?

Sprzedaż zaczyna się różnie — odpowiedział — gdzieś między 9 a 10.

I rzeczywiście, dobiegała dziesiąta, gdy długi ogon wpełznął do wnętrza. Wtedy kilku eleganckich panów (nie z kolejki, o nie) z jedną panią z „Mody” na boku porozmawiało i ukończyło stali się posiadaczami paczek z rozmaitymi wyrobami helanka. Ogólnie klienci czekali tymczasem na papier do pakowania, bo zabrakło. Potem do stoiska wtargnęła grupa wywijająca kartami wstępu. „My pracujemy na Targach, my bez kolejki” wołali. Aliści czekający pokazali w odpowiedzi karty. Okazało się, że normalnych gości targowych w kolejkę w ogóle nie było. Ktoś informował: — Jeśli pani chce dostać poza kolejką to trzeba tam z tyłu, ale 10 zł musi pani dopłacić do pary paczek.

Gwar i szum, namietności wywalały się...

Tak, tak — „Moda Polska” nie dla wszystkich. (ms)

czYTELNICY PIŚM - REDAKCJA ODPOWIADA

CHORE SERCE?

Jadwiga Ban. — Jestem jeszcze dość młoda, skończyłam 30 lat. Dotychczas nie chorowałam na żadną poważną chorobę i zasadniczo czuję się doskonale. Martwi mnie jedynie to, że prawie przez całe lato miałam silny obrzęk nóg w kostce. Krewni twierdzą, że muszę mieć chore serce.

Red.: Najczęstszą przyczyną obrzęku nóg bywają żyłaki, które czasami są niewidoczne. Inna znowu przyczyna tej dolegliwości to płaska stopa, społójcie u nas zwana „płatfus”. Radzimy zwrócić się w pierwszej kolejności do lekarza ortopedy

wzgl. chirurga, by stwierdził co wpływa na obrzęk nóg. Radzimy również odpoczywać w ciągu dnia 15 do 20 minut z nogami uniesionymi w górę (zrobić wałek z poduszki i podłożyć pod pięty) oraz przez jakiś okres nie nosić pantofli na wysokim obcasie. Co wieczór moczyć nogi w ciepłej wodzie z dodatkiem soli kuchennej, ciecchińskiej lub sody oczyszczonej. Ręczymy za skutecznego tej kuracji, obrzęki nóg przy chorobie sercowej występują wtedy, gdy jest ona bardzo zaawansowana. Pani zaś, jak sama pisze czuje się doskonale. Nie ma więc specjalnych obaw.

WYNAJĘCIE POKOJÓW

Barbara Czekowa, Poznań, Śródmieście:

Mam pokój z kuchnią, mieszkać sama. Proszę poinformować mnie, czy mam prawo wynająć pokój na 2 do 3 godzin dziennie na gabinet lekarski. Czy na to trzeba mieć zezwolenie Prezydium Rady Narodowej?

Red.: Zezwolenie z Rady Narodowej nie jest potrzebne, ale sprawę winna Pani zgłosić w Administracji Domów Mieszkalnych, do której Pani należy. Jednak będzie musiała Pani płacić podwyższony czynsz. Radzimy więc sprawę dobrze rozpatrzyć i wyliczyć czy będzie się opłacało wynajmowanie pokoju.

JESZCZE AUTOSTOP

A. B., ul. Głogowska:

Urlop spędziłem jeżdząc po Polsce autostopem. Mam jeszcze kilka dni wolnych od pracy, a mnie skończyła się książeczka. Co robić? Czy znowu muszę mieć w PKO aż 400 zł aby dostać nową książeczkę?

Red.: Nową książeczkę może Pan otrzymać (po wyczerpaniu wszystkich kuponów), jeśli okaże Pan poprzednią. Powtórna wpłata pieniędzy nie jest tym razem konieczna.

DZIECI — ZŁE SIĘ BAWICIE

Artur Czajczyński:

Na Osiedlu Warszawskim od paru lat hałas na drzewach, a często i na chodnikach — wesoła, ruda wiewiórka. Była zabawą i cieszyla nie tylko młodych ale i starszych przechodniów ulicy Warszawskiej. Miało zwierzątko zaufanie do ludzi. Niestety! Przeszkadzało ono szwendać się i łobuzerii 10 i 13-letniej, która tak długo rzucała do wiewiórki kamieniami, aż pewnego dnia znalazła małe stworzonko na ulicy ze straszakami i łebkiem. Wina za to ponoszą nie tylko małoletni chuligani lecz także rodzice i opiekunowie, którzy nieraz patrząc przez palce na wybryki dorastającej młodzieży. Sądzę, że w szkołach winny zostać wprowadzone lekcje, na których uczono by młodzież umiłowania przyrody, a w szczególności zwierząt i ptaków. Jakże często nasze dzieci niszczą gniazda ptaków, jak to miało miejsce na ul. Zielonej i Walickiej. A może za takie wybryki karać rodziców?

Red.: Razem z Panem i wieloma obywatelami podobnie myślącymi boleliśmy nad rozpasaniem wyrostków. Oczywiście, że winę ponoszą tu w dużej mierze rodzice i opiekunowie. Przeciwnie temu zło winno wystąpić całe społeczeństwo, napiętnować wybryki małych chuliganów. Do współpracy zapraszamy komorki MO, wychowawców szkół oraz wszystkich obywateli.

Gdzie są zlewo-zmywaki?

— pytają nasi Czytelnicy. Podobno niektórzy mieszkańcy naszego grodu widzieli je nawet w sklepach. Rzecz w tym, że można niekiedy ten „cenny” towar przełotnie zobaczyć, ale nie nabyć. Znika jak przy słowniu kamfora. Tak zwykle bywa, gdy towar jest atrakcyjny, a podaż niewystarczająca.

Jak nas informują, w tych dniach nadszedł transport — drogiego nieestety — zlewo-zmywaków jugosłowiańskich i czeskich. Z krajowymi urządzeniami tego rodzaju nadal jest niezbyt wesoło, gdyż ograniczona ich ilość rzeczywiście nie może zaspokoić zapotrzebowania.

Przy okazji dowiedzieliśmy się, że w sklepie MHD przy ul. Szkolnej znajduje się znaczna ilość rur i kolan piecowych. Ponadto w tym miesiącu nastąpiło otwarcie nowego sklepu uniwersalnego z artykułami elektrotechnicznymi i gospodarstwa domowego przy ul. Grunwaldzkiej. (lj)

Helena H. — Na temat zakłócenia spokoju pisaliśmy już niejednokrotnie. Radzimy sprawę zgłosić w Komitecie Blokowym. (2402)

Prog. dr J. K. List przekazał mi miodojajnym czynnikom. Za uwagi dziękujemy. (24-33)

Red.: Najczęstszą przyczyną obrzęku nóg bywają żyłaki, które czasami są niewidoczne. Inna znowu przyczyna tej dolegliwości to płaska stopa, społójcie u nas zwana „płatfus”. Radzimy zwrócić się w pierwszej kolejności do lekarza ortopedy

Red.: Zezwolenie z Rady Narodowej nie jest potrzebne, ale sprawę winna Pani zgłosić w Administracji Domów Mieszkalnych, do której Pani należy. Jednak będzie musiała Pani płacić podwyższony czynsz. Radzimy więc sprawę dobrze rozpatrzyć i wyliczyć czy będzie się opłacało wynajmowanie pokoju.

Red.: Nową książeczkę może Pan otrzymać (po wyczerpaniu wszystkich kuponów), jeśli okaże Pan poprzednią. Powtórna wpłata pieniędzy nie jest tym razem konieczna.

Red.: Zezwolenie z Rady Narodowej nie jest potrzebne, ale sprawę winna Pani zgłosić w Administracji Domów Mieszkalnych, do której Pani należy. Jednak będzie musiała Pani płacić podwyższony czynsz. Radzimy więc sprawę dobrze rozpatrzyć i wyliczyć czy będzie się opłacało wynajmowanie pokoju.

Red.: Zezwolenie z Rady Narodowej nie jest potrzebne, ale sprawę winna Pani zgłosić w Administracji Domów Mieszkalnych, do której Pani należy. Jednak będzie musiała Pani płacić podwyższony czynsz. Radzimy więc sprawę dobrze rozpatrzyć i wyliczyć czy będzie się opłacało wynajmowanie pokoju.

Igor Iwanow na koncercie symfonicznym

W piątek i sobotę, w dniach 22 i 23 bm., o godz. 19.30 w Auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestra symfoniczna Państwowej Filharmonii dyrygować będzie Zdzisław Szostak. Jako solista wystąpi Igor Iwanow, laureat II Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu.

W programie: W. A. Mozart — Divertimento D-dur KV. 334, Paganini-Wilhelmi — Koncert skrzypcowy D-dur (obie pozycje będą wykonane po raz pierwszy w Poznaniu) oraz O. Respighi — Feste Romane. (na)

Telefony 07.08.09 DONOSZA

WYPADEK NA JEZDNI Na ul. Marchlewskiego przy Wyższej Szkole Ekonomicznej po trójcy został przez taksówkę niewidomy student. Poszkodowany stracił przytomność.

SĄSIEDZKA ROZROBKKA Przy ul. Zielonej pobity został do utraty przytomności 42-letni B. W. (t)

„Krematorium pana majstra”: 20.45 — Gitarra i piosenka; 21.27 — Sport; 21.40 — Kalendarz kulturalny; 22.40 — Gra Zespołu Instrumentalnego Wiktora Kolanowskiego; 23 — Encyklopedia jazzu; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 17.05 — Wreczenie nagród w Konkursie SFBS (dok.); 17.15 — Program dla dzieci (Warszawa); 17.50 — Telew. Magazyn Wojskowy (W-wa); 18.20 — „Na półkach księgarskich” (W-wa); 18.35 — „O wsi dla wszystkich” (Kraków); 19.05 — Porozmawiamy (W-wa); 19.30 — Dziennik (Warszawa); 20 — Magazyn: „Nie tylko dla pań” (W-wa); 20.30 — Film fabularny, prod. USA: „Pan z milionami” — od lat 19 (dok.); 22.20 — „W rytmie Straussa” — progr. satyryczny (dok.).

KATOWICE: 20.30 — Film fab.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — Grafika Krakowskiego Okręgu Polskich Artystów-Plastyków — godz. 9-15.

Dużurni pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEJ (chir. interna-otolaryng.) ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.

APTEKI:

Głogowska 47, Krzeszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 52.

Echa naszych notatek

Nie sprzedano

W końcu sierpnia zamieściłszy felietonik, w którym napiętnowałem postępowanie grupy robotników transportowych, usiłujących przemycić do magazynu skrzynkę z marmoladą, zebraną z ulicy po rozbięciu się opakowania.

Jak nas obecnie informuje Stacja San-Epid., rozbita skrzynka nie przedostała się do sprzedaży, a została zwrócona do hurtowni i wymieniona na inną. Zanieczyszczoną marmoladę komisynie uznano za nieadającą się do użytku i zniszczono.

Tak więc zadość stało się pierwszemu z naszych wniosków. Szkoda jednak, że nie wiemy, jak ukarano tych, którzy usiłowali zatuszować rozbięcie skrzynki (e)

Narada handlowców

W Poznaniu odbyła się narada instruktorów ekonomicznych Zarządów Okręgowych Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości z całego kraju.

Naradzie przewodniczył sekretarz Zarządu Głównego Tadeusz Goryński, który zapoznał zebranych z bieżącą sytuacją zaopatrzenia rynku.